

GŁOS

KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE
Nr 11/2007 (2267) Rok XLIX 16.3.2008



*Jezu,
zanurz nas w tajemnicy krzyża,
pomóż iść jego drogą*

1.40€ **TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ**
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

foto. T. Romer

Droga krzyżowa

ks. dr Tadeusz Śmiech

Wielki Post, Wielki Piątek, misterium krzyża, Chrystusowej śmierci; pragnę je przeżyć, zanurzyć się w tej tajemnicy Bożej miłości, która wyraziła się w cierpieniu, całkowitym oddaniu i zawierzeniu. Jezu, pragnę wyruszyć z Tobą, uczestniczyć w tych smutnych przystankach Twojego życia, by móc przeżyć, jak mówił ksiądz Twardowski, ten jeden przystanek radości, zmartwychwstania. Jezu, bądź ze mną, bo ja chcę być z Tobą.

Stacja I - Jezus skazany na śmierć

Wyrok zapadł. Jezus został osądzony i skazany na śmierć. Wydał go Piłat, bo Żydzi nie chcieli, nie mogli ubrudzić sobie rąk, aby móc świętować obecność Boga. Dziwny paradoks: dążąc do Boga, rozmięli się z Bogiem. Scena jakże częsta w naszym życiu, jakże trudna do zrozumienia. Człowiek dąży do szczęścia, wiecznego szczęścia i rozmija się z Bogiem. Jest podobny do tych z Wielkiego Piątku, dla Boga nie ma czasu i opuszcza Go. Dla Niego nie chce się narażać i nie zabiera głosu, a nawet - jak ci na drodze krzyżowej - pragnie Go niszczyć. Jakież to smutne.

Stacja II - Jezus przyjmuje krzyż

Był to trudny moment. Skazany sam niósł narzędzie zbrodni, najgorszej kary, stosowanej najczęściej wobec niewolników. Jezus przyjmuje go, bo gorzej już nie można było. Oddaje siebie do samego końca. Może dlatego chrześcijaństwo tak wiele kosztuje. Nie jest religią łatwą, a idąc za Chrystusem, musimy być gotowi na wyrzeczenia, kiedy wydaje się, że gorzej już być nie może. Kiedy cięża „zagroza”, zdrowie się nie poprawia, śmierć zagląda w oczy, złość ludzi nie ustępuje, chrześcijaństwo nabiera wyrazu. Uczestniczę w tajemnicy krzyża. Kiedy jestem z Jezusem, On jest ze mną.

Stacja III - Jezus upada pod krzyżem

Nie wystarczyła dobra wola, droga była trudna a krzyż ciężki. Chrystus, który dobrowolnie na śmierć się ofiarował, upada pod krzyżem po raz pierwszy. Po tym upadku przyjdą następne, będzie ich pewnie dużo. Powstanie, by iść dalej, do końca. O czym myśle, rozważając ten upadek, kogo Bogu powierzam i dlaczego? Tych, co upadli i powstać nie chcą, bo im się w grzechu spodobało, swoich najbliższych, rodziców, dzieci? Tych, którzy mnie doprowadzili do upadku, czy tych, co przeze mnie zgrzeszyli? A może tych, którym powstać nie pomogłem, bo się wstydzilem,



bo nie wypadło, bo nie czułem się lepszy? Panie Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami!

Stacja IV - Spotkanie z Matką

Rzeczywiście, było to spotkanie wyjątkowe: spotka- ➔ ➔

„Droga Krzyżowa” z Kościoła Polskiego pw. Wniebowzięcia NMP w Paryżu
(fot. GK)

→→ nie Matki i Syna na drodze krzyżowej. Z pewnością trudne i smutne. Cóż wtedy można powiedzieć Matce, coż można rzec do Syna? Słowa pociechy nie wiele znaczą, a zapewnienie miłości nie wystarcza. A jednak było to spotkanie wyjątkowe, bo miało coś z samego Boga: „Jestem z Tobą!” - brzmiało jak imię samego Boga. Oto wielka tajemnica wiary! Bóg nie może usunąć cierpienia, zniweczyć śmierci, są bowiem konsekwencją grzechu pierworodnego. Bóg może nam powiedzieć w najgorszej, najtrudniejszej godzinie życia: „Jestem z Tobą!” Czyż nie o to modlimy się do Niej, Matki Jezusa, mówiąc: „módl się za nami grzesznymi, teraz i w godzinę śmierci naszej. Amen”. Są to bowiem najważniejsze momenty naszego życia.

Stacja V - Szymon z Cyreny

Stał się sławny, choć tak niewiele zrobił, co więcej, nawet tego zrobić nie chciał. Jak mówi Ewangelia trzeba było go przymusić do dźwignia krzyża. A jednak ofiara została przyjęta i do dziś, gdy odprawia się krzyżową drogę, mówi się o Szymonie z Cyreny. Zawsze mnie ciekawiło, o czym mówił, gdy wrócił do domu? Co zrobił po tym dziwnym spotkaniu? Jak potoczyło się jego życie, skoro dwaj jego synowie zostali biskupami? A może jest nam bliski, bo w nim widzimy siebie. Ileż to razy musimy się przymuszać, by iść za Jezusem, pomagać mu w dźwigniu krzyża, nauczyć wiary dzieci i umrzeć, myśląc o Nim, o Synu Boga.

Stacja VI - Weronika

Odważna kobieta, pewno nie jedyna, która wyrwała się z tłumu, podbiegła do Jezusa i otarła Mu twarz. W darze wdzięczności otrzymała odbicie Chrystusowej twarzy. Przedziwna wymiana między Bogiem a człowiekiem. Tak nie wiele trzeba, a szczyry dar Bogu odbija się w naszej duszy boską dobrocią, boską miłością. Człowiek staje się podobny do Boga. Żeby nosić w sobie to boskie oblicze, trzeba być odważnym, „innym niż wszyscy”, iść pod prąd, do góry, jak pisał papież w *Tryptyku rzymskim*. To też kosztuje, zawiera w sobie jakieś ryzyko. Czy jesteśmy do tego zdolni? Czy chcemy

być inni? Myślę o tych dobrych, ale mało odważnych, którzy chcieliby, a nie potrafią. Daj im, Jezus, nosić w sobie Twoje odbicie.

Stacja VII - Jezus upada po raz drugi

Kolejny krok, kolejny upadek, jakby tego, co było, nie wystarczyło. W takich momentach samotność doskwiera jeszcze bardziej. Jezusowi jest smutno. Droga wydaje się zbyt daleka, a krzyż nie do uniesienia. Nie wystarczy pomoc Szymona z Cyreny, za mała pomoc Weroniki. Przy tej stacji myślę, Jezus, o tych, co nie dają rady, kolejny raz ich zawiedli. Czują się zagubieni i opuszczeni. I o tych, którzy zgrzeszyli po raz drugi, po raz kolejny. O nich mówimy, że wpadli w nałóg. Nie wystarczy pomoc rodziców, lekarzy. Są strasznie samotni, choć jeszcze się bronią, że nic się nie stało. Alkohol, narkotyki, seks... ileż ich jest? Jezus, upadający pod krzyżem po raz drugi, zmiłuj się nad nami.

Stacja VIII - Jezus spotyka płaczące niewiasty

On je spotkał, czy one Go spotkały? Nie były podobne do gapiów, bo stały i płakały. Nie miały w sobie odwagi Weroniki, ani siły Szymona. Miały dobre serca, bo, poruszone cierpieniem Jezusa, płakały. Zauważył je w tłumie, zatrzymał się przy nich i powiedział: „Nie płaczcie nade mną, ale nad sobą i dziećmi waszymi”. Była to chyba najkrótsza Jezusowa katecheza i najmocniejsza, bo wypowiedziana w kontekście krzyża. Mistrz z Nazaretu pokazuje, co jest powodem największego smutku, największego cierpienia - grzech, którego nie widzimy, czy czasem nie chcemy zobaczyć, bo tak nam się podoba, daje chwilowe poczucie szczęścia, ale nie daje zmartwychwstania. Jezus mnie o nim poucza. Boże, chroń mnie od grzechów przede mną ukrytych!

Stacja IX - Trzeci upadek

Ostatni, po nim już pozostało tylko czekanie na śmierć. Wszyscy, którzy je przeżyli, mówią, że są najgorsze. Jezus w tej tajemnicy uczestniczy, tę tajemnicę uświęca. Wiedział bowiem, że ostatecznie powierzy swoją duszę w ręce niebieskiego Ojca.

Przy tej stacji powierzam Ci, Jezus, ostatnie godziny naszego życia, naszego cierpienia, ostatnie grzechy i proszę, abys w tych ostatnich momentach był razem z nami, byś ubogacił je ostatnią spowiedzią, jak mówimy - ostatnim namaszczeniem, ostatnią modlitwą. Chciałbym bowiem móc za Tobą powiedzieć: „wykonało się, w ręce Twoje oddaję ducha mego”.

Stacja X - Jezus z szat obnażony

Na ziemi zawsze za coś można się schować. Czasem jesteśmy jak dzieci, które, chowając się, ukrywają tylko głowę, bo reszta się nie mieści. Można się schować za parawan pieniędzy, za piękne ubranie, stanowisko, które nie pozwala nas krytykować. Kiedyś jednak życie czy śmierć odsłoni wszystko. Jezus przeżywa ten moment w chwili krzyżowania. Zabrali Mu wszystko. Był nagi i święty. Czy w tej trudnej godzinie będę mógł liczyć na swoją świętość? Trudne choć ważne pytanie. Co mi pozwoli wtedy przed Bogiem stanąć? Co mnie osłoni, zakryje?

Stacja XI Jezus przybity do krzyża

Jezus nie odrzuca krzyża; przyjmuje go i czyni narzędziem zbawienia. Z tym krzyżem na wieki pozostanie, nawet po zmartwychwstaniu i wstąpieniu do nieba. Z niego wytrysną sakramenty Kościoła, on będzie siłą apostoła Pawła, symbolem męczenników. Jezus, zatrzymując się przy tej stacji, proszę Cię, zanurz nas w tajemnicy krzyża, pomóż mi iść jego drogą, bo wiem, że bez niego nie ma udziału w Bożej miłości, nie ma chrześcijanina. Obejmij nas ramionami krzyża, z Tobą chcemy przeżyć Wielki Piątek, w Tobie pozwalamy się ukrzyżować.

Stacja XII - Jezus umiera na krzyżu

Stacja Bożej miłości. Lubię przeżywać ją na kolanach, by być bliżej ziemi. Jezus, wywyższony na krzyżu, patrzy na nas. My nieśmiało patrzymy na Niego. To wszystko dla nas? To Ciało Pana za nas wydane? To Jego Krew za nas przelana? Tak bardzo w tym trudnym momencie chciałbym usłyszeć: „Oto Matka Twoja”, by nie być samotnym w godzinie „nieobecności” Twojej w naszym życiu.

Chciałbym Maryję, jak Jan, zabrać do mojego domu. I chciałbym Jezus, jak setnik, móc powiedzieć: „Zaiste ten był Synem Bożym”. A jeśli tego nie potrafię, pozwól mi objąć rękami podnózek Twojego krzyża jak Magdalena i uwierzyć, że „tak Bóg umiłował świat, że Syna swego jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne”. Dzięki Ci za to, Jezus!

Stacja XIII - Jezus zdjęty z krzyża

Stacja podobna do każdej ludzkiej tajemnicy śmierci. Sprawdzono jeszcze, czy Jezus umarł i włócznią przebito mu bok, z którego wypłynęła krew i woda. Kondukt żałobny był ubogi; żołnierze odeszli, spełniwszy swój obowiązek. Wrogowie mieli poczucie zwycięstwa, przyjaciele doznali zawodu. Tylko nieliczni trwali ze świadomością, że jeszcze nie wszystko skończone. I choć może nie mieli świadomości zmartwychwstania, pozostali, kierowani uczuciem wdzięczności i nadzieją. Jezusowi, nawet umarłemu, chcieli coś ofiarować: pusty grób, wonności, dotyk ręki, ostatnią łzę, ostatnie słowo. Jezus, pozwól mi do końca w tej stacji uczestniczyć, bo wierzę w Ciebie, bo ufam Tobie, bo Cię kocham.

Stacja XIV - Jezus złożony w grobie

I wrócił proch do ziemi swojej, a duch powrócił do Boga. Ciało Jezusa złożone w grobie. Według zwyczaju i nakazów prawa, dopełniono pospieszego pogrzebu. Rozumiemy tę scenę. Na naszych pogrzebach też mówią płaczącej rodzinie: „trzeba żyć”, „macie inne dzieci”. Tak, są inne zajęcia, obowiązki, trzeba żyć, człowiek rodzi się i umiera. Przy tej stacji jednak, Panie Jezus, zatrzymuj mnie jedno: nadzieja zmartwychwstania! Ona była w Tobie. Ty nam ją pozostawiłeś, Ty w niej nas oczekujesz. Rozważając tę stację, Jezus, powierzam ci naszych zmarłych. W miarę jak mi przybywa lat, przybywa mi grobów znajomych, krewnych, bliższych i dalszych. Jezus, daj nam nadzieję zmartwychwstania i życia wiecznego. Amen. Z tym światem żywych i umarłych powtarzam: Wierzę, w Boga Ojca wszechmogącego...



LITURGIA SŁOWA

NIEDZIELA PALMOWA ROK A

PIERWSZE CZYTANIE

Iz 50,4-7

Czytanie z Księgi proroka Izajasza

Pan Bóg mnie obdarzył językiem wymownym, bym umiał przyjść z pomocą strudzonemu przez słowo krzepiące. Każdego rana pobudza me ucho, bym słuchał jak uczniowie. Pan Bóg otworzył mi ucho, a ja się nie oparłem ani się nie cofnąłem. Podałem grzbiet mój bijącym i policzki

moje rwącym mi brodę. Nie zasłoniłem mej twarzy przed zniewagami i opluciem. Pan Bóg mnie wspomaga, dlatego jestem nieczuły na obelgi, dlatego uczyniłem twarz moją jak gład i wiem, że wstydu nie doznam.

DRUGIE CZYTANIE

Flp 2,6-11

Czytanie z Listu świętego Pawła Apostoła do Filipian

EWANGELIA

Mt 27,11-54

Męka naszego Pana Jezusa Chrystusa wg św. Mateusza

Jezusa stawiono przed namiestnikiem. Namiestnik zadał Mu pytanie: „Czy Ty jesteś królem żydowskim?”. Jezus odpowiedział: „Tak, Ja nim jestem”. A gdy Go oskarżyli arcykapłani i starsi, nic nie odpowiedzieli. Wtedy zapytał Go Piłat: „Nie słyszysz, jak wiele zeznają przeciw Tobie?”. On jednak nie odpowiadał mu na żadne pytanie, tak że namiestnik bardzo się dziwił. A był zwyczaj, że na każde święto namiestnik uwalniał jednego więźnia, którego chcieli. Trzymano zaś wtedy znacznego więźnia, imieniem Barabasza. Gdy się więc zebrali, spytał ich Piłat: „Którego chcecie, żebym wam uwolnił, Barabasza czy Jezusa, zwanego Mesjaszem?”. Wiedział bowiem, że przez zawiść Go wydali. A gdy on odbywał przewód sądowy, żona jego przysłała mu ostrzeżenie: „Nie miej nic do czynienia z tym Sprawiedliwym, bo dzisiaj we śnie wiele nacierpiałam się z Jego powodu”. Tymczasem arcykapłani i starsi namówili tłumy, żeby prosiły o Barabasza, a domagały się śmierci Jezusa. Pytał ich namiestnik: „Którego z tych dwóch chcecie, żebym wam uwolnił?”. Odpowiedzieli: „Barabasza”. Rzekł do nich Piłat: „Cóż więc mam uczynić z Jezusem, którego nazywają Mesjaszem?”. Zawołali wszyscy: „Na krzyż z Nim!”. Namiestnik odpowiedział: „Cóż właściwie złego uczynił”. Lecz oni jeszcze głośniej krzykali: „Na krzyż z Nim!”. Piłat widząc, że nic nie osiąga, a wzburzenie raczej wzrasta, wziął wodę i umył ręce wobec tłumy, mówiąc: „Nie jestem winny krwi tego Sprawiedliwego. To wasza rzecz”. A cały lud zawołał: „Krew Jego na nas i na dzieci nasze”. Wówczas uwolnił im Barabasza, a Jezusa kazał ubiczować i wydał na ukrzyżowanie.

Wtedy żołnierze namiestnika zabrali Jezusa z sobą do pretorium i zgromadzili koło Niego całą kohortę. Rozebrali Go z szat i narzucili na Niego płaszcz szkarłatny. Uplótszy wieniec z ciernia włożyli Mu na głowę, a do prawej ręki dali Mu trzcinę. Potem przyklękali przed Nim i sztychli z Niego, mówiąc: „Witaj, królu żydowski!”. Przy tym pluli na Niego, brali trzcinę i bili Go po głowie. A gdy Go wysztychli, zdjęli z Niego płaszcz, włożyli na Niego własne Jego szaty i odprowadzili Go na ukrzyżowanie.

Wychodząc spotkali pewnego człowieka z Cyreny, imieniem Szymon. Tego przymusili, żeby niósł krzyż Jezusa. Gdy przyszedli na miejsce zwane Golgotą, to znaczy Miejsce Czaszki, dali Mu pić wino zaprawione goryczą. Skosztował, ale nie chciał pić. Gdy Go ukrzyżowali, rozdzielili między siebie Jego szaty, rzucając o nie losy. I siedząc, tam Go pilnowali. A nad głową Jego umieścili napis z podaniem Jego winy: To jest Jezus, król żydowski. Wtedy też ukrzyżowano z Nim dwóch złoczyńców, jednego po prawej, drugiego po lewej stronie. Ci zaś, którzy przechodzili obok, przeklinali Go i potrzęsali głowami mówiąc: „Ty, który burzysz przybytek i w trzech dniach go odbudowujesz, wybaw sam siebie; jeśli jesteś Synem Bożym, zejź z

krzyża”. Podobnie arcykapłani z uczonymi w Piśmie i starszymi, szydząc, powtarzali: „Innych wybawiał, siebie nie może wybawić. Jest królem Izraela: niechże teraz zejździe z krzyża, a uwierzymy w Niego. Zaufał Bogu: niechże Go teraz wybawi, jeśli Go miłuje. Przecież powiedział: Jestem Synem Bożym”. Tak samo lżyli Go i złoczyńcy, którzy byli z Nim ukrzyżowani.

Od godziny szóstej mrok ogarnął całą ziemię aż do godziny dziewiątej. Około godziny dziewiątej Jezus zawołał donośnym głosem: „Eli, Eli, lema sabachthani?”. To znaczy: Boże mój, Boże mój, czemuś Mnie opuścił? Słyszając to, niektórzy ze stojących tam mówili: „On Eliasza woła”. Zaraz też jeden z nich pobiegł i wziawszy gąbkę, napełnił ją octem, włożył na trzcinę i dawał Mu pić. Lecz inni mówili: „Poczekaj! Zobaczmy, czy przyjdzie Eliasza, aby Go wybawić”. A Jezus raz jeszcze zawołał donośnym głosem i wyzionął ducha.

A oto zasłona przybytku rozdarła się na dwoje z góry na dół; ziemia zadrżała i skały zaczęły pękać. Groby się otworzyły i wiele ciał świętych, którzy umarli, powstało. I wyszedłszy z grobów po Jego zmartwychwstaniu, weszli do Miasta Świętego i ukazali się wielu. Setnik zaś i jego ludzie, którzy odbywali straż przy Jezusie, widząc trzęsienie ziemi i to, co się działo, zlekli się bardzo i mówili: „Prawdziwie, ten był Synem Bożym”.

Było tam również wiele niewiast, które przypatrywały się z daleka. Szły one za Jezusem z Galilei i obsługiwały Mu. Między nimi były: Maria Magdalena, Maria, matka Jakuba i Józefa, oraz matka synów Zebedeusza. Pod wieczór przyszedł zamożny człowiek z Arymatei, imieniem Józef, który też był uczniem Jezusa. On udał się do Piłata i poprosił o ciało Jezusa. Wówczas Piłat kazał je wydać. Józef zabrał ciało, owinał je w czyste płótno i włożył w swoim nowym grobie, który kazał wykuć w skale. Przed wejściem do grobu zatoczył duży kamień i odszedł. Lecz Maria Magdalena i druga Maria pozostały tam, siedząc naprzeciw grobu. Nazajutrz, to znaczy po



Belini - śmierć Chrystusa

dniu Przygotowania, zebrali się arcykapłani i faryzeusze u Piłata i oznajmili: „Panie, przypomnieliśmy sobie, że ów oszust powiedział jeszcze za życia: «Po trzech dniach powstanę». Każ więc zabezpieczyć grób aż do trzeciego dnia, żeby przypadkiem nie przyszli jego uczniowie, nie wykradli Go i nie powiedzieli ludowi: «Powstał z martwych». I bądźcie ostatnie oszustwo gorsze niż pierwsze”. Rzekł im Piłat: „Macie straż; idźcie, zabezpieczcie grób, jak umiecie”. Oni poszli i zabezpieczyli grób, opieczętowując kamień i stawiając straż.

tematy na Wielki Post

Ks. dr Marek Dziewiecki

LENISTWO

FIZYCZNE
I DUCHOWE



Człowiek leniwy nie potrafi kochać

Lenistwo jest na tyle poważnym złem, że zostało ono zaliczone do grzechów głównych. Zło lenistwa wynika z tego, że człowiek leniwy nie jest zdolny, by kochać i by wypełniać codzienne obowiązki w rodzinie, w pracy zawodowej, w środowisku społecznym. Miłość i odpowiedzialność wyraża się na co dzień właśnie poprzez pracowitość, czyli poprzez słowa i czyny, którymi wspieramy kochane przez nas osoby.

Wszystko, co dobrego czynimy w relacjach międzyludzkich, wymaga pracowitości, ofiarności, zdolności do panowania nad sobą, nad zmęczeniem i zniechęceniem. Miłość przynagla nas przeciw do ofiarnej troski o każdego człowieka (por. 2 Kor 5, 14).

Sama skłonność do lenistwa nie jest jeszcze grzechem. Jest jedną z konsekwencji grzechu pierworodnego, którą w jakimś stopniu odczuwa każdy z nas. Grzechem jest natomiast uleganie lenistwu. Ludzie różnią się między sobą najbardziej wymaganiami, jakie sobie stawiają. Człowiek leniwy to ktoś, kto nie stawia sobie żadnych wymagań. Taki człowiek wymaga natomiast wiele od innych ludzi. Jego filozofia życia opiera się na przeświadczeniu, iż urodził się zmęczony po to, by wreszcie odpocząć. Tymczasem ten, kto kocha, wie, że urodził się pełen aspiracji i otrzymanych od Boga talentów i że bez solidnej pracowitości nie zrealizuje swoich możliwości, ideałów i marzeń.

Lenistwo dotyka całego człowieczeństwa

Lenistwo może przejawiać się na różne sposoby, w zależności od sfery człowieczeństwa, której dotyka. Najłatwiej zauważalne jest lenistwo fizyczne. Przejawia się ono w wygodnictwie, w beczynności, w beczymnym traceniu czasu, w unikaniu jakiegokolwiek pracy i wysiłku. Człowiek leniwy poważnie zaniedbuje swoje obowiązki, nie dotrzymuje słowa i nie można na niego liczyć. A to prowadzi do poważnych problemów i konfliktów w rodzinie, w pracy zawodowej, w środowisku znajomych. Nie mniej groźne jest lenistwo intelektualne. Polega ono na tym, że dany człowiek nie używa swojej zdolności myślenia po to, by obserwować rzeczywistość i by wyciągać logiczne wnioski z tych obserwacji. Także wnioski z bolesnych konsekwencji ulegania lenistwu! Lenistwo w myśleniu prowadzi do beczymności, do trwania w ignorancji, do beczymnego ulegania modnym ideologiom i sloganom.

Ciąg dalszy na str. 9

WSTĘPOWAĆ W JEGO ŚLADY

ks. Tomasz Sokół

Niedziela Palmowa, czyli Niedziela Męki Pańskiej

est pamiątką uroczystego wjazdu Chrystusa do Jerozolimy. Rozpoczyna ona liturgiczny obchód Wielkiego Tygodnia, poprzedzający Niedzielę Zmartwychwstania Pańskiego. Liturgia Niedzieli Palmowej rozpoczyna się od poświęcenia palm i odczytania Ewangelii opisującej pamiątkę wjazdu Chrystusa do Jerozolimy. Z poświęconymi palmami idziemy następnie w procesji, słuchamy opisu Męki Pańskiej i bierzemy udział w dalszej części Eucharystii. **Z głęboką wiarą chcemy iść za Chrystusem, uczestniczyć w tajemnicy Jego krzyża, aby dostąpić udziału w Jego zmartwychwstaniu.**



godzinach wieczornych w kościołach parafialnych Mszą Wieczery Pańskiej rozpoczyna się uroczysty obchód Triduum Paschalnego. Msza św. ma charakter wyjątkowo uroczysty. Jest dziękczynieniem Bogu za ustanowienie sakramentu Eucharystii i kapłaństwa. Ostatnia Wieczera, którą Jezus spożywał z apostołami, była tradycyjną ucztą paschalną, przypominającą wyjście Izraelitów z niewoli egipskiej. Po Mszy św. Najświętszy Sakrament procesjonalnie przenosi się do tzw. ciemnicy.

ielki Piątek to dzień Krzyża. Po południu w kościołach sprawowana jest wielkopiątkowa Liturgia Męki Pańskiej. Celebrans i asysta wychodzą do ołtarza w ciszy. Przed ołtarzem kapłan przez chwilę leży krzyżem, a po modlitwie wstępnej czytane jest proroctwo o Cierpiącym Słudze Jahwe i fragment Listu do Hebrajczyków. Następnie czyta się lub śpiewa opis Męki Pańskiej według św. Jana. Centralnym wydarzeniem liturgii wielkopiątkowej jest adoracja Krzyża. Zasłonięty fioletowym sukmem Krzyż wnosi się przed ołtarz. Celebrans stopniowo odsłania ramiona Krzyża i śpiewa trzykrotnie: „Oto drzewo Krzyża, na którym zawisło zbawienie świata”, wierni odpowiadają: „Pójdźmy z pokłonem”. Ostatnią częścią liturgii Wielkiego Piątku jest procesja do Grobu Pańskiego i adoracja.

ielka Sobota jest dniem ciszy i oczekiwania. Tradycją Wielkiej Soboty jest poświęcenie pokarmów wielkanocnych. Wigilia Paschalna rozpoczyna się po zachodzie słońca liturgią światła. Na zewnątrz kościoła kapłan święci ogień, od którego następnie zapala się Paschał - wielką woskową świecę, która symbolizuje zmartwychwstałego Chrystusa. Następnie Paschał wnosi się do odkrytej mrokiem świątyni, a wierni zapalają od niego swoje świece, przekazując sobie wzajemnie światło. Zwieńczeniem obrzędu światła jest uroczysta pieśń (Pochwała Paschału) - Exultet. Dalsza część liturgii paschalnej to czytania mszalne. Przypominają one całą historię zbawienia, poczynając od stworzenia świata, przez wyjście Izraelitów z niewoli egipskiej, proroctwa zapowiadające Mesjasza aż do Ewangelii o Zmartwychwstaniu Jezusa. Tej nocy powraca uroczysty śpiew „Alleluja”. W dalszej części liturgii celebrans dokonuje poświęcenia wody, która będzie służyła do udzielania sakramentu chrztu. Wszyscy obecni w kościele odnawiają swoje przyrzeczenia chrzcielne. Wigilia Paschalna kończy się procesją rezurekcyjną. W Polsce procesja ta odbywa się w niedzielny poranek wielkanocny.



LITURGIA SŁOWA

NIEDZIELA PALMOWA ROK A

PIERWSZE CZYTANIE

Iz 50,4-7

Czytanie z Księgi proroka Izajasza

Pan Bóg mnie obdarzył językiem wymownym, bym umiał przyjść z pomocą strudzonemu przez słowo krzepiące. Każdego rana pobudza me ucho, bym słuchał jak uczniowie. Pan Bóg otworzył mi ucho, a ja się nie oparłem ani się nie cofnąłem. Podałem grzbiet mój bijącym i policzki

moje rwącym mi brodę. Nie zasłoniłem mej twarzy przed zniewagami i opluciem. Pan Bóg mnie wspomaga, dlatego jestem nieczuły na obelgi, dlatego uczyniłem twarz moją jak gład i wiem, że wstydu nie doznam.

DRUGIE CZYTANIE

Flp 2,6-11

Czytanie z Listu świętego Pawła Apostoła do Filipian

EWANGELIA

Mt 27,11-54

Męka naszego Pana Jezusa Chrystusa wg św. Mateusza

Jezusa stawiono przed namiestnikiem. Namiestnik zadał Mu pytanie: „Czy Ty jesteś królem żydowskim?”. Jezus odpowiedział: „Tak, Ja nim jestem”. A gdy Go oskarżyli arcykapłani i starsi, nic nie odpowiedzieli. Wtedy zapytał Go Piłat: „Nie słyszysz, jak wiele zeznają przeciw Tobie?”. On jednak nie odpowiadał mu na żadne pytanie, tak że namiestnik bardzo się dziwił. A był zwyczaj, że na każde święto namiestnik uwalniał jednego więźnia, którego chcieli. Trzymano zaś wtedy znacznego więźnia, imieniem Barabasza. Gdy się więc zebrali, spytał ich Piłat: „Którego chcecie, żebym wam uwolnił, Barabasza czy Jezusa, zwanego Mesjaszem?”. Wiedział bowiem, że przez zawiść Go wydali. A gdy on odbywał przewód sądowy, żona jego przysłała mu ostrzeżenie: „Nie miej nic do czynienia z tym Sprawiedliwym, bo dzisiaj we śnie wiele nacierpiałam się z Jego powodu”. Tymczasem arcykapłani i starsi namówili tłumy, żeby prosiły o Barabasza, a domagały się śmierci Jezusa. Pytał ich namiestnik: „Którego z tych dwóch chcecie, żebym wam uwolnił?”. Odpowiedzieli: „Barabasza”. Rzekł do nich Piłat: „Cóż więc mam uczynić z Jezusem, którego nazywają Mesjaszem?”. Zawołali wszyscy: „Na krzyż z Nim!”. Namiestnik odpowiedział: „Cóż właściwie złego uczynił”. Lecz oni jeszcze głośniej krzykali: „Na krzyż z Nim!”. Piłat widząc, że nic nie osiąga, a wzburzenie raczej wzrasta, wziął wodę i umył ręce wobec tłumy, mówiąc: „Nie jestem winny krwi tego Sprawiedliwego. To wasza rzecz”. A cały lud zawołał: „Krew Jego na nas i na dzieci nasze”. Wówczas uwolnił im Barabasza, a Jezusa kazał ubiczować i wydał na ukrzyżowanie.

Wtedy żołnierze namiestnika zabrali Jezusa z sobą do pretorium i zgromadzili koło Niego całą kohortę. Rozebrali Go z szat i narzucili na Niego płaszcz szkarłatny. Uplótszy wieniec z ciernia włożyli Mu na głowę, a do prawej ręki dali Mu trzcinę. Potem przyklekali przed Nim i sztychli z Niego, mówiąc: „Witaj, królu żydowski!”. Przy tym pluli na Niego, brali trzcinę i bili Go po głowie. A gdy Go wysztychli, zdjęli z Niego płaszcz, włożyli na Niego własne Jego szaty i odprowadzili Go na ukrzyżowanie.

Wychodząc spotkali pewnego człowieka z Cyreny, imieniem Szymon. Tego przymusili, żeby niósł krzyż Jezusa. Gdy przyszedli na miejsce zwane Golgotą, to znaczy Miejsce Czaszki, dali Mu pić wino zaprawione goryczą. Skosztował, ale nie chciał pić. Gdy Go ukrzyżowali, rozdzielili między siebie Jego szaty, rzucając o nie losy. I siedząc, tam Go pilnowali. A nad głową Jego umieścili napis z podaniem Jego winy: To jest Jezus, król żydowski. Wtedy też ukrzyżowano z Nim dwóch złoczyńców, jednego po prawej, drugiego po lewej stronie. Ci zaś, którzy przechodzili obok, przeklinali Go i potrzęsali głowami mówiąc: „Ty, który burzysz przybytek i w trzech dniach go odbudowujesz, wybaw sam siebie; jeśli jesteś Synem Bożym, zejź z

krzyża”. Podobnie arcykapłani z uczonymi w Piśmie i starszymi, szydząc, powtarzali: „Innych wybawiał, siebie nie może wybawić. Jest królem Izraela: niechże teraz zejździe z krzyża, a uwierzymy w Niego. Zaufał Bogu: niechże Go teraz wybawi, jeśli Go miłuje. Przecież powiedział: Jestem Synem Bożym”. Tak samo lżyli Go i złoczyńcy, którzy byli z Nim ukrzyżowani.

Od godziny szóstej mrok ogarnął całą ziemię aż do godziny dziewiątej. Około godziny dziewiątej Jezus zawołał donośnym głosem: „Eli, Eli, lema sabachthani?”. To znaczy: Boże mój, Boże mój, czemuś Mnie opuścił? Słyszając to, niektórzy ze stojących tam mówili: „On Eliasza woła”. Zaraz też jeden z nich pobiegł i wziawszy gąbkę, napełnił ją octem, włożył na trzcinę i dawał Mu pić. Lecz inni mówili: „Poczekaj! Zobaczmy, czy przyjdzie Eliasz, aby Go wybawić”. A Jezus raz jeszcze zawołał donośnym głosem i wyzionął ducha.

A oto zasłona przybytku rozdarła się na dwoje z góry na dół; ziemia zadrżała i skały zaczęły pękać. Groby się otworzyły i wiele ciał świętych, którzy umarli, powstało. I wyszedłszy z grobów po Jego zmartwychwstaniu, weszli do Miasta Świętego i ukazali się wielu. Setnik zaś i jego ludzie, którzy odbywali straż przy Jezusie, widząc trzęsienie ziemi i to, co się działo, zlekli się bardzo i mówili: „Prawdziwie, ten był Synem Bożym”.

Było tam również wiele niewiast, które przypatrywały się z daleka. Szły one za Jezusem z Galilei i obsługiwały Mu. Między nimi były: Maria Magdalena, Maria, matka Jakuba i Józefa, oraz matka synów Zebedeusza. Pod wieczór przyszedł zamożny człowiek z Arymatei, imieniem Józef, który też był uczniem Jezusa. On udał się do Piłata i poprosił o ciało Jezusa. Wówczas Piłat kazał je wydać. Józef zabrał ciało, owinał je w czyste płótno i włożył w swoim nowym grobie, który kazał wykuć w skale. Przed wejściem do grobu zatoczył duży kamień i odszedł. Lecz Maria Magdalena i druga Maria pozostały tam, siedząc naprzeciw grobu. Nazajutrz, to znaczy po



Belini - śmierć Chrystusa

dniu Przygotowania, zebrali się arcykapłani i faryzeusze u Piłata i oznajmili: „Panie, przypomnieliśmy sobie, że ów oszust powiedział jeszcze za życia: «Po trzech dniach powstanę». Każ więc zabezpieczyć grób aż do trzeciego dnia, żeby przypadkiem nie przyszli jego uczniowie, nie wykradli Go i nie powiedzieli ludowi: «Powstał z martwych». I bądźcie ostatnie oszustwo gorsze niż pierwsze”. Rzekł im Piłat: „Macie straż; idźcie, zabezpieczcie grób, jak umiecie”. Oni poszli i zabezpieczyli grób, opieczętowując kamień i stawiając straż.

tematy na Wielki Post

Ks. dr Marek Dziewiecki

LENISTWO

FIZYCZNE
I DUCHOWE



Człowiek leniwy nie potrafi kochać

Lenistwo jest na tyle poważnym złem, że zostało ono zaliczone do grzechów głównych. Zło lenistwa wynika z tego, że człowiek leniwy nie jest zdolny, by kochać i by wypełniać codzienne obowiązki w rodzinie, w pracy zawodowej, w środowisku społecznym. Miłość i odpowiedzialność wyraża się na co dzień właśnie poprzez pracowitość, czyli poprzez słowa i czyny, którymi wspieramy kochane przez nas osoby.

Wszystko, co dobrego czynimy w relacjach międzyludzkich, wymaga pracowitości, ofiarności, zdolności do panowania nad sobą, nad zmęczeniem i zniechęceniem. Miłość przynagla nas przecież do ofiarnej troski o każdego człowieka (por. 2 Kor 5, 14).

Sama skłonność do lenistwa nie jest jeszcze grzechem. Jest jedną z konsekwencji grzechu pierworodnego, którą w jakimś stopniu odczuwa każdy z nas. Grzechem jest natomiast uleganie lenistwu. Ludzie różnią się między sobą najbardziej wymaganiami, jakie sobie stawiają. Człowiek leniwy to ktoś, kto nie stawia sobie żadnych wymagań. Taki człowiek wymaga natomiast wiele od innych ludzi. Jego filozofia życia opiera się na przeświadczeniu, iż urodził się zmęczony po to, by wreszcie odpocząć. Tymczasem ten, kto kocha, wie, że urodził się pełen aspiracji i otrzymanych od Boga talentów i że bez solidnej pracowitości nie zrealizuje swoich możliwości, ideałów i marzeń.

Lenistwo dotyka całego człowieczeństwa

Lenistwo może przejawiać się na różne sposoby, w zależności od sfery człowieczeństwa, której dotyka. Najłatwiej zauważalne jest lenistwo fizyczne. Przejawia się ono w wygodnictwie, w beczynności, w beźmyślnym traceniu czasu, w unikaniu jakiegokolwiek pracy i wysiłku. Człowiek leniwy poważnie zaniedbuje swoje obowiązki, nie dotrzymuje słowa i nie można na niego liczyć. A to prowadzi do poważnych problemów i konfliktów w rodzinie, w pracy zawodowej, w środowisku znajomych. Nie mniej groźne jest lenistwo intelektualne. Polega ono na tym, że dany człowiek nie używa swojej zdolności myślenia po to, by obserwować rzeczywistość i by wyciągać logiczne wnioski z tych obserwacji. Także wnioski z bolesnych konsekwencji ulegania lenistwu! Lenistwo w myśleniu prowadzi do beźmyślności, do trwania w ignorancji, do bezkrytycznego ulegania modnym ideologiom i sloganom.

Ciąg dalszy na str. 9

WSTĘPOWAĆ W JEGO ŚLADY

ks. Tomasz Sokół

Niedziela Palmowa, czyli Niedziela Męki Pańskiej

Jest pamiątką uroczystego wjazdu Chrystusa do Jerozolimy. Rozpoczyna ona liturgiczny obchód Wielkiego Tygodnia, poprzedzający Niedzielę Zmartwychwstania Pańskiego. Liturgia Niedzieli Palmowej rozpoczyna się od poświęcenia palm i odczytania Ewangelii opisującej pamiątkę wjazdu Chrystusa do Jerozolimy. Z poświęconymi palmami idziemy następnie w procesji, słuchamy opisu Męki Pańskiej i bierzemy udział w dalszej części Eucharystii. **Z głęboką wiarą chcemy iść za Chrystusem, uczestniczyć w tajemnicy Jego krzyża, aby dostąpić udziału w Jego zmartwychwstaniu.**



Wielki Czwartek

W godzinach wieczornych w kościołach parafialnych Mszą Wieczery Pańskiej rozpoczyna się uroczysty obchód Triduum Paschalnego. Msza św. ma charakter wyjątkowo uroczysty. Jest dziękczynieniem Bogu za ustanowienie sakramentu Eucharystii i kapłaństwa. Ostatnia Wieczera, którą Jezus spożywał z apostołami, była tradycyjną ucztą paschalną, przypominającą wyjście Izraelitów z niewoli egipskiej. Po Mszy św. Najświętszy Sakrament procesjonalnie przenosi się do tzw. ciemnicy.

Wielki Piątek

Wielki Piątek to dzień Krzyża. Po południu w kościołach sprawowana jest wielkopiątkowa Liturgia Męki Pańskiej. Celebrans i asysta wychodzą do ołtarza w ciszy. Przed ołtarzem kapłan przez chwilę leży krzyżem, a po modlitwie wstępnej czytane jest proroctwo o Cierpiącym Słudze Jahwe i fragment Listu do Hebrajczyków. Następnie czyta się lub śpiewa opis Męki Pańskiej według św. Jana. Centralnym wydarzeniem liturgii wielkopiątkowej jest adoracja Krzyża. Zasłonięty fioletowym suknem Krzyż wnosi się przed ołtarz. Celebrans stopniowo odsłania ramiona Krzyża i śpiewa trzykrotnie: „Oto drzewo Krzyża, na którym zawisło zbawienie świata”, wierni odpowiadają: „Pójdźmy z pokłonem”. Ostatnią częścią liturgii Wielkiego Piątku jest procesja do Grobu Pańskiego i adoracja.

Wielka Sobota

Wielka Sobota jest dniem ciszy i oczekiwania. Tradycją Wielkiej Soboty jest poświęcenie pokarmów wielkanocnych. Wigilia Paschalna rozpoczyna się po zachodzie słońca liturgią światła. Na zewnątrz kościoła kapłan święci ogień, od którego następnie zapala się Paschał - wielką woskową świecę, która symbolizuje zmartwychwstałego Chrystusa. Następnie Paschał wnosi się do odkrytej mrokiem świątyni, a wierni zapalają od niego swoje świece, przekazując sobie wzajemnie światło. Zwieńczeniem obrzędu światła jest uroczysta pieśń (Pochwała Paschału) - Exultet. Dalsza część liturgii paschalnej to czytania mszalne. Przypominają one całą historię zbawienia, poczynając od stworzenia świata, przez wyjście Izraelitów z niewoli egipskiej, proroctwa zapowiadające Mesjasza aż do Ewangelii o Zmartwychwstaniu Jezusa. Tej nocy powraca uroczysty śpiew „Alleluja”. W dalszej części liturgii celebrans dokonuje poświęcenia wody, która będzie służyła do udzielania sakramentu chrztu. Wszyscy obecni w kościele odnawiają swoje przyrzeczenia chrzcielne. Wigilia Paschalna kończy się procesją rezurekcyjną. W Polsce procesja ta odbywa się w niedzielny poranek wielkanocny.

z Kraju

□ Wizytę w Warszawie złożył prezydent Gruzji Michel Saakaszwili. Głównym punktem rozmów była pomoc polska w chęci dołączenia Gruzji do NATO.

□ Premier Donald Tusk jedzie 9 marca do USA. Swoją podróż zaczyna od spotkania z... Polonią w Nowym Jorku.

□ Polska i Ukraina podpisały nareszcie umowę o „małym ruchu granicznym”. Bez wiz Schengen będą mogli przyjeżdżać do Polski mieszkańcy 1500 nadgranicznych miejscowości, w sumie około 1,5 miliona ludzi. Jest szansa na to, że bazyry znowu się ożywią.

□ Prezydent zamierza powołać Korpus Weteranów Rzeczypospolitej. Jego członkami będą mogli zostać uczestnicy wojen światowych i powstań oraz ci, którzy po 1945 walczyli z komunizmem o niepodległość Polski. KWR będzie zamknięty przez politrukami z armii Berlinga i bojowcami podległymi PPR. Borowski z LiD zarzuca prezydentowi wywoływanie „politycznej awantury”, a Blumsztajn w „Wyborczej” pisze, że „sprawiedliwość jest możliwa dopiero na tamym świecie”. Weterani będą otrzymywali 200 zł dodatek do emerytur, prawo do bezpłatnych lekarstw i kompanii honorowej przy pogrzebie.

□ Sejm uczcił minutą ciszy pamięć generałów Emila Fieldorfa „Nila” w 55 rocznicę śmierci i Antoniego Hedy „Szarego”, który zmarł w ostatnich dniach.

□ LiD domaga się referendum w sprawie rozmieszczenia w Polsce elementów amerykańskiej tarczy antyrakietowej. Lewica uważa, że przeszkadza to naszej niepodległości? Tymczasem ta sama partia bez żadnych zastrzeżeń odrzuciła w Sejmie ideę referendum w sprawie traktatu lizbońskiego, który rzeczywistość odbiera część suwerenności państwa.

□ Platforma rozważa przyjęcie jednomandatowych okręgów wyborczych. Swoje go koalicyjnego partnera z PSL uspokaja, że ludowcy mogliby wówczas startować ze wspólnych list z PO. To się nazywa „skonsumować przystawkę”...

□ PiS traci w sondażach. Popularność Prawa i Sprawiedliwości spadła z 25% w styczniu do 16% obecnie. Platformie utrzymuje się na podobnym poziomie ok. 46%.

□ Wzrosła natomiast liczba Polaków uważających, że „sprawy kraju idą w złym kierunku”. Uważa tak 46% badanych. Przeciwnego zdania jest 38%. A Platformie rośnie i tak.

□ Główny komendant policji nadkomisarz Brodzik podał się do dymisji. Zastąpi go dotychczasowy komendant policji we Wrocławiu Matejuk, znajomy MSW Grzegorza Schetyny.

□ Prezydent wezwał do jak najszybszego przywrócenia obywatelstwa polskiego tzw. „emigracji marcowej” z roku 1968. Na utrudnienia prawne wskazywali woje-

wodowie. Decyzję poparł jednak minister Schetyna, który nakazał wojewodom „potwierdzanie polskiego obywatelstwa”. Prawo RP nie przewiduje proceduru powtórnego nadawania obywatelstw.

□ PO zapowiada zniesienie abonamentu radio-telewizyjnego. Publiczne media będą utrzymywane z ogólnych podatków. Niewidzialne mniej boli?

□ PiS wysunęło propozycję zniesienia tzw. podatku Belki, czyli opodatkowywania dochodów od oszczędności. PO pomysł skrytykowała, ale następnie zaakceptowała. Z tym, że jego zniesienie zapowiedziano... „przed końcem kadencji rządu”.

□ Bronisław Geremek nie chce się lustrować. Europej nie złożył wymaganego prawem oświadczenia. Brak szacunku dla prawa zarzucił Geremkowi nawet marszałek Sejmu, Bronisław Komorowski. Geremkowi nie grożą jednak żadne sankcje, bo prawodawcy tego nie przewidzieli.

□ Szykują się zmiany w TV publicznej. Główny program informacyjny, czyli „Wiadomości”, mają prowadzić Lis i Kraśko (wnuczek Wincentego, obecnie korespondent w USA). Prezes Urbański liczy, że uchroni to go przed osądzeniami o kierowanie „reżimową TV” Kaczyńskich?

□ Tymczasem posłowie PO forsują w Sejmie nową ustawę o KRRiTV, która pozwoli im „odzyskać” media publiczne. Tempo prac jest ekspresowe, ale Sejm i tak ma niewiele do roboty. Prezydent zapowiada weto, a Platforma szuka porozumienia z LiD dla jego odrzucenia.

□ Rząd określił już wygląd Karty Polaka. Plastikowy dokument będzie przypominał dowody osobiste i będzie ważny 10 lat. Karta pozwoli na zwrot kosztów wiza Schengen, zatrudnienie w kraju, dostęp do szkolnictwa, zniżki na przejazdy. By otrzymać taką Kartę mieszkający na Wschodzie Polacy muszą się wylegitymować polskością przynajmniej dwójga pradiadków, znajomością języka i poleceniami z organizacji polonijnej.

□ W skład zarządu Platformy Obywatelskiej powołano Radosława Sikorskiego i Jarosława Gowina. Ma to być wzmocnienie dla „nurtu konserwatywnego”.

□ W Warszawie z okazji 30 rocznicy Mszy św. połowej sprawowanej przez Jana Pawła II na obecnym Placu Piłsudskiego ma stanąć Krzyż. Przeciwnemu temu pomysłowi opowiada się część architektów.

□ W Afganistanie zginęło 2 polskich żołnierzy, a trzeci został ranny.

□ W wielu szpitalach nadal trwają protesty i głodówki pielęgniarek. W Łodzi w ramach protestu połowa policjantów z wydziału prewencji wzięła zwolnienia lekarskie. Nad strajkiem debatują związkowcy z PKP. Dość nieoczekiwany protest przeprowadzili też piloci samolotów rządowych. Stare maszyny i niskie płace spowodowały, że 9 z nich złożyło wypowiedzenia. Podcinają skrzydła rządowi?

□ W polskiej części Puszczy Białowieńskiej policzono żubry. Odnotowano rekordową liczbę 439 sztuk. Od ubiegłego roku przybyło 35 zwierząt.

Jesteśmy zwyczajnie biedni

Jan Engelgard

Co jakiś czas media w Polsce próbują przekonać, jacy to jesteśmy bogaci, zadowoleni i przedsiębiorczy.



(ot. T. Frankowski)

Notorycznie robi to np. tygodnik „Wprost”, który z jednej strony wciska nam kit o rzekomym dobrobycie, z drugiej wyśmiewa tych, którzy uważają inaczej. Jednak nie da się zakłąć rzeczywistości. Po pierwsze są precyzyjne dane statystyczne, po drugie, 2 mln Polaków (a może więcej) zwyczajnie uciekło z kraju przed ubóstwem, nogami głosując w plebiscycie pod tytułem: „Czy jesteśmy zamężni?”.

Nieco bez echa przeszły informacje, jakie na temat polskiej biedy przyniosły agencje. Raport Komisji Europejskiej jest dla nas bezlitosny. Wynika z niego, że ubóstwem zagrożonych jest aż 22 procent dzieci żyjących w polskich rodzinach, gdzie przynajmniej jedno z rodziców ma pracę, i to mimo korzystania ze świadczeń społecznych. To najwyższy wskaźnik w całej Unii Europejskiej. Zagrożenie biedą, mimo posiadania stałego zatrudnienia, dotyczy 13 proc. dorosłych Polaków. „Oznacza to, że nawet stałe zatrudnienie niekoniecznie zapewnia dochody powyżej pułapu zagrożenia biedą” - komentuje Komisja Europejska.

Według KE pułap ubóstwa to 60 proc. przeciętnego wynagrodzenia w danym kraju. KE tłumaczy, że zarobki poniżej progu ubóstwa uniemożliwiają pełne uczestnictwo w życiu społecznym, gospodarczym i kulturalnym, stąd mowa o tzw.

wykluczeniu, które jest pojęciem szerszym niż bieda. Wśród wszystkich krajów UE w Polsce najwięcej dzieci (26 proc.) żyje w biedzie lub na jej skraju, a w sumie blisko co piąty Polak (19 proc.) żyje poniżej progu ubóstwa.

To, że biedą zagrożone są szczególnie dzieci, nie dziwi Komisji Europejskiej, która wskazuje, że „istnieje wysoki stopień korelacji między zagrożeniem ubóstwem a dużą liczbą dzieci w gospodarstwie domowym”. Statystycznie rzecz biorąc, najmniej osób ubogich jest w Holandii i w Czechach - po 10 proc. Średnia dla 25 krajów UE (bez Rumunii i Bułgarii) to 16 proc. Ale raport potwierdza, że na biedę w większym stopniu skazane są dzieci: poniżej progu ubóstwa żyje ich w UE 19 proc. Ta zasada potwierdza się wszędzie poza Danią, Finlandią, Cyprem i Niemcami.

Raport pokazuje, że w niektórych krajach praca lepiej chroni przed biedą niż w innych. W krajach nordyckich, a także w Niemczech, Słowenii, Belgii, Czechach i na Malcie bieda grozi mniej niż 5 proc. obywateli ze stałym zatrudnieniem. Ale także tam odsetek zagrożonych biedą dzieci jest dużo wyższy i sięga 6-9 proc. (na Malcie nawet 15 proc.). Polska została sklasyfikowana razem z Grecją, Hiszpanią, Włochami, Litwą, Łotwą i Portugalią jako kraj, gdzie zadania dla rządu w walce z biedą są największe. Wszystkie te kraje charakteryzuje dość niski wskaźnik biedy wynikającej z bezrobocia, wysoki zaś w gospodarstwach domowych, gdzie co najmniej jeden z dorosłych pracuje. Dlatego kraje te powinny poprawić dostęp do pracy gwarantującej godziwe wynagrodzenie, a także wprowadzić nowy, skuteczniejszy system zapomóg i dodatków.

Wypada powiedzieć o przyczynach tego stanu rzeczy. Otóż winę za to ponosi dogmatyczna, prowadzona w interesie obcego kapitału, polityka symbolizowana przez Leszka Balcerowicza. Polega ona na ciągłym puszczaniu pacjentowi krwi i płukaniu żołądka, aż dziw, że pacjent jeszcze żyje. W największym skrócie chodzi tu o dogmat tzw. stabilizacji walutowej, utrzymywanie nadwartościowego złotego, prywatyzację wskaźników monetarnych nad wskaźnikami wzrostu. Na straży tej polityki stoi od lat Rada Polityki Pieniężnej skutecznie paralizująca wszelkie wysiłki w kierunku zmiany priorytetów. Dzieje się to pod hasłem „niezależności politycznej banku centralnego”, ale jest to slogan. W Czechach bank centralny współpracuje ściśle z rządem, u nas jest to forteca nie do zdobycia. Wszystkie wskaźniki są dla Czech bardziej korzystne niż dla Polski, ale, co gorsza, wyprzedzają nas także byłe republiki sowieckie - Estonia i Łotwa. Dla tzw. ośrodków opiniotwórczych Leszek Balcerowicz jest kimś na kształt geniusza, który uzdrowił naszą gospodarkę - to jest mit, on tylko ustabilizował walutę, a przy okazji - jak twierdzą nieliczni odważni polscy ekonomiści - polską biedę.

ze świata

□ Zgodnie z oczekiwaniami wybory prezydenckie w Rosji wygrał wskazany jako kandydat przez Putina Dmitrij Miedwiedjew, który otrzymał 70,28% głosów. Na komunistę Ziuganowa padło 17,72%, na nacjonalistę Zyrynowskiego - 9,34%. Czwarty z kandydatów, Bogdanow, otrzymał tylko 1,29%. Frekwencja wyniosła 69,78%.

□ Kanclerz Niemiec Angela Merkel odwiedziła Moskwę. Była pierwszym politykiem, który składał wizytę w Rosji po wyborze nowego prezydenta. Kanclerz spotkała się zarówno z urzędującym jeszcze Putinem, jak i elektem Miedwiedjewem.

□ Gazprom przykręca kurki z gazem dla Ukrainy. Ukraina chce uregulować swoje długi, ale dopiero po podpisaniu umowy. Gazprom uważa, że powinno to nastąpić wcześniej. Lekka zima i pewne zapasy tego surowca spowodowały, że Kijów chce przeforsować swoje warunki.

□ W Indiach odbył się pokojowy protest 25 milionów miejscowych chrześcijan. Żądają oni respektowania ich wolności religijnej.

□ Ekwador zerwał stosunki dyplomatyczne z Kolumbią. Powodem jest naruszenie granicy tego kraju przez kolumbijskie wojska, które goniły lewicową partyzantkę FARC. Przy jednym z zabitych przywódców FARC znaleziono dowody, że organizacja ta jest wspomagana finansowo przez prezydenta sąsiedniej Wenezueli Chaveza. Chavez nakazał rozmieszczenie wzdłuż granicy z Kolumbią swoich czołgów.

□ Kanada zniosła oficjalnie wizy krótkoterminowe dla obywateli kilku państw nowej Unii, w tym i dla Polaków.

□ Chiny powiększają w tym roku wydatki na zbrojenia o 17,6%.

□ Arcybiskup Dublina odprawił nabożeństwo żałobne w intencji dwóch młodych Polaków zabitych przez bandę miejscowych nastolatków. Policja zatrzymała sprawców mordu, ale będą oni odpowiedzialni z wolnej stopy.

□ Rada Bezpieczeństwa ONZ wprowadziła tzw. trzeci pakiet sankcji na Iran. Mają one spowodować przerwanie programu atomowego w tym kraju. Wg ONZ Iran może w 2015 r. stać się posiadaczem broni jądrowej.

□ Serbia poinformowała, że przejęła kontrolę nad odcinkiem 50 km linii kolejowej, która przebiega przez północne terytory Kosowa. Serbscy policjanci w Kosowie odmówili podporządkowania się władzy miejscowego dowództwa i oddali się do dyspozycji misji ONZ.

□ Prezydent Białorusi Łukaszenka poinformował, że jego kraj nigdy nie uzna niepodległości Kosowa. Podobną opinię wyraził premier Słowacji Fico.

□ W kosowskim mieście Prizernie został

ranny żołnierz NATO. Padł on ofiarą porachunków miejscowych gangów albańskich.

□ W Czarnogórze do władzy powrócił Milo Djukanović, szef Demokratycznej Partii Socjalistów. Został desygnowany na stanowisko premiera już po raz piąty.

□ Premier Czech Mirek Topolánek skrytykował Polskę za hamowanie negocjacji z USA nad budową tarczy antyrakietowej.

□ Rekordowy wzrost PKB na Słowacji. W ostatnim kwartale ub. roku PKB wzrastał tam w tempie 14,3 %.

□ Macedonia przystąpi do negocjacji o członkostwie w UE jeszcze przed końcem tego roku.

□ Na Litwie zaczął się strajk nauczycieli. Żądają oni 50% podwyżki wynagrodzeń.

□ W Tadżykistanie zdemontowano ostatni w tym kraju pomnik Lenina. Stał on w stolicy kraju Duszanbe.

□ Władze białoruskie nie udzieliły amnestii opozycjonście Aleksandrowi Kazulinowi, który otrzymał tylko przepustkę na pogrzeb żony. Kazulin nie nadaje się do złagodzenia wyroku więzienia, ponieważ, zdaniem administracji więziennej, łamał regulamin. Poszło o nie zapięty guzik i zbyt wczesne opuszczenie kantyny.

□ W Mosulu w Iraku wprowadzono chaldejskiego abpa Paulosa Raho. Porywacze zażądali wysokiego okupu. Amerykańska armia uważa, że ostatnio liczba aktów terrorku w Iraku jednak się wyraźnie zmniejsza.

□ W Iraku skazano na karę śmierci przez powieszenie „Chemicznego” Alego, kuzyna Saddama Husajna.

□ Przed wyborami w Hiszpanii szefowi socjalistów i obecnemu premierowi udało się wygrać w TV debaty wyborcze.

□ 39% Litwinów nie uważa przemytu za zjawisko naganne. 46% przyznaje się, że korzysta z dobrodziejstw tego procederu.

□ Tureckie wojska walczące z Kurdami wycofały się z terytorium Iraku.

□ Wojska Izraela wkroczyły do Strefy Gazy. Doszło też do bombardowań tych terenów i ofiar wśród ludności cywilnej.

□ Izrael i Ukraina podpisały porozumienie na temat przyszłości fresków Bruno Schulza, które w 2001 skradziono z domu w Drohobyczu i przewieziono do Jerozolimy. Freski uznano za „dobro kulturalne” Ukrainy, ale pozostanie ono na wypożyczeniu w Yad Wasztem przez lat 20, a później dzierżawa będzie przedłużana co 5 lat. Polacy, którzy powinni mieć coś do powiedzenia w sprawie twórczości obywatela II RP, sprawę odpuścili...

□ Skandal na rynku księgarskim. Książka „Przeżyć z wilkami”, którą przedstawiano jako autobiografię, okazała się wytworem fantazji autorki. Jest to historia 8-letniej Żydówki, która ukrywa się w czasie wojny, a odrzucona przez ludność Polski i Ukrainy, zdaje się na opiekę wilków. Misha Defonseca nie tylko przyznała się, że historię zmyśliła, ale okazało się, że nawet nie jest Żydówką. Książka była bestsellerem, a Francuzi na podstawie tej powieści zdążyli już nakręcić film.

Kontynuator, czyli... nic się nie stało

Bogdan Usowicz

Komentowanie wyborów prezydenckich w Rosji to czynność dość wyjątkowa. Siadając do komputera, zdałem sobie sprawę, że ten tekst można było właściwie napisać już wiele tygodni temu. Okazuje się, że nawet wyniki zgadzają się z przewidywaniami jeszcze z końca ubiegłego roku. Można więc zapytać, dlaczego wybory w Rosji były tematem numer jeden w światowych mediach? Wydaje się to o tyle dziwne, że wszyscy przecież znali już wynik z góry.

Władmirowi Putinowi udałoby się prawdopodobnie, wzorem Kaliguli, doprowadzić do wyboru na głównego lokatora Kremła nawet konia. Putin wybrał jednak bardziej kojarzącego się z Rosją... Niedźwiedzia.



Jeszcze przed wskazaniem konkretnej osoby 40% Rosjan twierdziło, że poprze każdego kandydata, którego poprze obecny prezydent. I tak się stało.

Na wszelki wypadek jednak Rosjanom nie pozostawiono specjalnego wyboru. Miły i zdolny prawnik z Petersburga Miedwiediew miał za przeciwników: komunistę Ziuganowa, nacjonalistę Żyrinowskiego i masona Bogdanowa. Ten ostatni „robił” za demokratę, choć w polityce realizuje od dawna cele postawione przez Kreml. 70,23% poparcia dla Miedwiediewa więc nie dziwi, a raczej straszą tu dość wysokie, bo dwucyfrowe, wyniki nacjonalistów i komunistów.

O ile wybór prezydenta był formalnością, to pozostawało jeszcze oczekiwanie na frekwencję, która była sprawdzianem stopnia legitymizacji władzy Putina i kontynuatora jego polityki - Dmitra Miedwiediewa. Tutaj padł wynik blisko 70% (69,65%), którego można pozazdrościć. Na wysoką frekwencję złożyło się kilka czynników. Są to nawyki wyniesione z czasów Związku Sowieckiego, kiedy to pójście do wyborczej farsy było aktem obowiązkowym. Dodatkowo „socjalistyczna” tradycja pozwala kupić w tym dniu w lokalu wyborczym niektóre towary taniej niż w sklepie - od piwa i drożdż-

wek po artykuły przemysłowe. Są też i nowe nawyki „kapitalistyczne”, czyli kuszenie wyborców loterią, w której, dzięki udziałowi w wyborach, można wygrać samochód (Łada i Wołga), a nawet mieszkanie. Młodzież zachęcano dodatkowo prezentami i wręczaniem różnych gadżetów (od kalkulatorów po płyty CD). Swoją drogą większość tych prezentów miała napis „Made in China”, co może być ciekawym punktem wyjścia do rozważań natury politologicznej, historycznej i gospodarczej o... przyszłości Rosji. Ale geopolityczne zagrożenie Rosji to już temat odrębny.

Na razie Rosję stać na tego typu ekstrawagancje. Gospodarka ma się dobrze, główne towary eksportowe, czyli ropa i gaz, nawet drożeją.

Za granicą wybory oceniono krytycznie. Szef misji Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy Andreas Gross podsumował je słowami o „niewykorzystanym potencjale demokracji”. W podobne tony uderzyła prasa zachodnia. Pisano o koronacji cara, marionetce Putina itp. Problem w tym, że demokracja nie jest w Rosji postrzegana jako wartość sama w sobie. W ostatnich latach wzrosła zamożność Rosjan, „car” pozwala im się bogacić (np. niskie podatki), ukrocił znaczenie bezkarności oligarchów, a poziomu życia Rosjan nie można porównywać z czasami Jelcyna, kiedy to brakowało pieniędzy na wypłaty i emerytury. Ważny jest też psychologiczny czynnik odtworzenia Rosji jako podmiotu liczącego się w świecie. Po okresie „smuty” Rosja rośnie w siłę. Wyeliminowanie mocarstwowych marzeń w jednym z największych krajów świata jest rzeczą trudną. Wielka Rosja, doceniana w świecie, śni się wielu jej mieszkańcom. Putinowi nie przeszkadza przeszłość w KGB, a nawet alkoholowa abstynencja. Jest politykiem o autentycznej popularności. Nie przeczy temu nawet opozycja. Jej pomysłem na „cywilizowanie” kraju są parlamentarne wybory jednomandatowe, które mogłyby wyłonić nowe i bardziej autentyczne elity polityków. Na razie pozostaje to w kręgu marzeń.

Władimir Putin pozostanie u władzy. Rosja ma za to jeszcze jedną, nową „twarz” - Miedwiediewa, w dodatku twarz całkiem sympatyczną. Nie należy oczekiwać w bliskiej perspektywie żadnych zmian, ani wewnętrznych, ani w polityce zagranicznej. Tak naprawdę nic się w Rosji nie stało.

Z perspektywy Warszawy nowy prezydent może oznaczać nowy styl (przy tej samej treści), który warto przetestować. Miedwiediew będzie np. dopiero tworzył kontakty zagraniczne, nabywał sympatii i antypatii do innych polityków. Można więc spróbować „oswajania” tego niedźwiedzia. Jest też partnerem dla Polaków wygodniejszym, bo nie ma totalitarnej przeszłości Putina. Szkoda, że z wizytą premiera w Moskwie nie poczekano na nowego lokatora Kremła. Na jakiś przełom w tej dziedzinie jednak i tak nie było co liczyć.

UE dość głośno krytykuje przede wszystkim brak demokracji w Rosji. Czy zaniepokojenie tym faktem przełoży się na politykę Brukseli dotyczącą np. bezpieczeństwa energetycznego, czy zwiększenie obrony swoich członków przed szantażami płynącymi z Moskwy? Wątpliwe. Rosja jest zbyt interesującym partnerem ekonomicznym, by poświęcać tu narodowe interesy Paryża, czy Berlina. Pozostaje dość obłudna krytyka braku demokracji i jednocześnie umizgi celem pozyskania nowych kontraktów. Sami Rosjanie „demokratycznymi brakami” raczej się nie przejmują. Krytyka ze strony „wolnego świata” brzmi zresztą dość obłudnie. Demokracja np. w UE także przeżywa kryzys. „Ludowi” zostawia się co prawda decydowanie, ale w „granicach rozsądku z poszanowaniem prawa” - jak pisał Haszek. →



Ciąg dalszy ze str. 5

LENISTWO

Człowiek, który ulega lenistwu w sferze myślenia, staje się pusty duchowo, gdyż duchowość to zdolność człowieka do zrozumienia samego siebie i do szukania odpowiedzi na najważniejsze pytania: Skąd się wziąłem? Dokąd czy do kogo zmierzam? W oparciu o jakie więzi i wartości mogę osiągnąć cel mego istnienia? Lenistwo duchowe oznacza, że dany człowiek nie stawia sobie takich pytań. Lenistwo intelektualne to najkrótsza droga do arogancji i do fikcyjnego przekonania o własnej wielkości: „Leniwy ma się za mądrzejszego niż siedmiu, co odpowiada rozumnie” (Prz. 26,16). Lenistwo w myśleniu prowadzi do bezmyślności w postępowaniu. Wyjątkowo bolesne skutki przynosi „lenistwo sumienia moralnego” (KKK 2128). Oznacza ono niechęć danego człowieka do analizowania własnego postępowania w kategoriach dobra i zła, zasługi i winy. Człowiek leniwy w sferze moralnej ma nieuporządkowane sumienie, a w konsekwencji nieuporządkowane życie.

Lenistwo, nuda i grzech

Lenistwo prowadzi do marnowania czasu i do egzystencjalnej nudy, bo ileż godzin można siedzieć przed telewizorem czy wylegiwać się w łóżku?! Lenistwo powoduje także poważne problemy zdrowotne (nadwaga, nadciśnienie, utrata kondycji i sprawności fizycznej). Zdrowie to przecież ruch i wysiłek! Lenistwo zawęża pragnienia i aspiracje. Nawet jeśli człowiek leniwy zachował jeszcze jakieś aspiracje, to nie podejmuje wysiłku, by je zrealizować. Taki człowiek traci radość życia, gdyż zadawała się szukaniem przyjemności, czyli ulega postawie typowej dla niemowlęcia. Lenistwo „pogrąża w ospałości” (Prz. 19, 25), „serce leniwego czeka bez skutku”, (Prz. 13,4), a „ręka leniwego sprowadza ubóstwo” (Prz. 10, 4). Lenistwo prowadzi do poważnego kryzysu życia. Przykładem jest tu zawinione bezrobocie. Człowiek, który nie chce pracować, traci zdolność do dyscypliny. Gubi

→→ Naprawdę steruje się jego postawami. Wystarczy przypomnieć ingerencję w wybory w Serbii (jawny szantaż wstrzymania integracji w przypadku wygranej kandydata o proveniencji narodowej), krytykę niewygodnych, bo uznanych za eurosceptyczne, rządów Kaczyńskich w Polsce, czy cyrk z Traktatem Konstytucyjnym UE, który, po odrzuceniu przez „lud francuski” i Holendrów, wprowadzono i tak bocznymi drzwiami. Standardy unijne są z tymi z Rosji raczej nieporównywalne, ale intencje okazują się w końcu podobne.

motywację i mobilizację do wysiłku. Popada w coraz bardziej chaotyczny i bezmyślny tryb życia. Właśnie dlatego skutki psychiczne, duchowe i społeczne zawnionego bezrobocia są bardziej bolesne niż skutki ekonomiczne.



foto: T. Frankowski

Lenistwo prowadzi do ciężkich grzechów, zwłaszcza do grzechów seksualnych, gdyż oznacza przesadne skupianie się na cielesności i na popędach. „Lenistwo nauczyło wiele złego” (Syr. 33,28). Przekonał się o tym nawet ktoś tak wrażliwy na Boga, jak Dawid. Stał się on cudzołożnikiem i mordercą, a początkiem tego dramatu było właśnie lenistwo i związana z nim nuda. Wiosną owego roku Dawid wysłał swoich wojowników, by złupili ziemie Ammonitów, a sam pozostał w Jerozolimie (por. 2 Sam 11,1). Jedynym jego zajęciem stało się wtedy spacerowanie po tarasie. I tak zaczął się tragiczny romans z Batszebą (por. 2 Sam 11, 2-27). Człowiek leniwy nie jest zdolny do miłości małżeńskiej i rodzicielskiej. Taki człowiek może romansować, ale nie jest w stanie kochać ani małżonka, ani dzieci. Okazuje za to wyjątkowy spryt w wyszukiwaniu ludzi naiwnych, którzy za niego będą pracować. Nic więc dziwnego, że św. Paweł stwierdza stanowczo: „Kto nie chce pracować, niech też nie je” (2 Tes 3, 10). Apostoł wzywa wszystkich ludzi do tego, by „pracując ze spokojem, własny chleb jedli” (2 Tes 3, 12).

Wychowanie do pracowitości

Polecenie, by człowiek solidnie pracował, znajdujemy na samym początku Biblii. Księga Rodzaju konkretyzuje to polecenie w nakazie Stwórcy, byśmy czynili sobie ziemię poddaną (por. Rdz 1, 28). Pracowitość jest nie tylko wyrazem miłości do innych ludzi, ale też do samego siebie. Aktywność i wysiłek są nie tylko sposobem na czynienie sobie ziemi poddanej. Są także warunkiem osobistego rozwoju. Pracowitość wiąże się z miłością nie tylko w tym znaczeniu, że jest jej potwierdzeniem, ale też w tym znaczeniu, że bez miłości praca wydaje się nieznosnym ciężarem. Ci, którzy mało kochają, mało też pracują. Ci, którzy starają się pracować mimo tego, że nie kochają, czynią to z błędnych motywów (np. z chęci zrobienia

karierę czy jedynie dla zdobycia pieniędzy) i nie rozwijają się, lecz popadają w uzależnienie od pracy (pracoholizm) albo szybko się zniechęcają.

Trudno jest się uwolnić od lenistwa i dlatego z tym większą stanowczością warto troszczyć się o wychowanie do pracowitości już od wczesnego dzieciństwa. Roztropni rodzice nie tylko kochają i wspierają swoje dzieci, ale też stawiają im konieczne wymagania oraz wyznaczają im obowiązki proporcjonalne do wieku i możliwości. Wychowanie to nie tylko wprowadzanie w świat mądrości i miłości, ale to także ukazywanie sensu ludzkiej pracy oraz uczenie twórczego, radosnego zaangażowania. Pracowitość to nie bolesna konieczność, ale to dar z siebie i sposób bycia dla innych. To włączenie się w Boże dzieło stworzenia.

Wzorem pracowitości jest Chrystus, który w okresie publicznej działalności swój czas i swoje siły poświęcał tym, których spotykał. Bywał tak zmęczony, że aż żalowali Go Jego uczniowie. Jezus zaprawiał ich do równie ofiarnej pracowitości, po której polecał im odpocząć: „Pójdźcie wy sami osobno na miejsce pustynne i wypocznijcie nieco” (Mk 6, 31). Słowa Jezusa świadczą o tym, że Jego uczniowie ofiarnie służyli ludziom, do których ich posłał i że byli rzeczywiście zmęczeni. Z drugiej strony Jezus poleca im, by odpoczęli tylko „nieco”, gdyż powołanie do kapłaństwa, podobnie jak powołanie do małżeństwa i rodziny, wyklucza dłuższy wypoczynek i leniwy styl życia. Kto kocha, ten pracuje z radością i wypoczywa po wysiłku, a nie przed wypełnieniem swoich obowiązków.

Praca nad własnym charakterem

Najważniejszym i najbardziej błogosławionym wymiarem pracy człowieka jest jego praca nad własnym charakterem, nad dorastaniem do miłości. Ten wymiar pracy jest szczególnie ważny w kontekście dominującej obecnie kultury ponowoczesności, która promuje fałszywy obraz człowieka jako kogoś tak doskonałego, że może „żyć na luzie” i „robić, co chce”. Gdyby naprawdę istniał człowiek aż tak doskonały, to rzeczywiście ktoś taki nie potrzebowałby czujności i dyscypliny. Jednak tego typu wizja człowieka jest ideologicznym mitem, a ten, kto ulega temu mitowi, staje się egoistycznym indywidualistą, który usiłuje żyć kosztem innych ludzi, gdyż sam nie zdolny jest do pracy i wysiłku. Dojrzały chrześcijanin jest kimś bogatym w miłość i szlachetność, gdyż dzięki swej pracowitości sprawia, że codzienność staje się dla niego szkołą bogatego człowieczeństwa na podobieństwo człowieczeństwa Jezusa Chrystusa.

Ks. dr Marek Dziewiecki



LA PAGE DES FRANCOPHONES
de Richard Zienkiewicz (riczienk@laposte.net)

AMÈRES LAMENTATIONS

*Venez amères lamentations,
Pénétrez dans nos cœurs.
Vous mes yeux, répandez-vous,
Déversez des larmes de tristesse.*

Quel Polonais ne connaît pas – parfois par cœur – le chant des *Amères Lamentations*, autrement dit les *Gorzkie Żale* ? C'est plus qu'un chant, c'est une prière chantée. C'est plus qu'une prière, c'est une célébration typiquement polonaise pour le temps du Carême. Elle commémore la Passion du Christ et nous invite à méditer les souffrances et les supplices subis par Jésus.

Composées de trois parties, les Lamentations sont chantées les dimanches de Carême : la première partie, le premier et le quatrième dimanche ; la deuxième partie, le deuxième et le cinquième dimanche ; enfin la troisième partie, le troisième dimanche et le dimanche des Rameaux qui est aussi le sixième dimanche de Carême. La célébration s'accompagne de l'exposition du Saint Sacrement et d'homélies de la Passion. Dans leur totalité, les trois parties à la suite sont chantées le Vendredi Saint. La première partie commémore les scènes de la Passion, de la prière au jardin de Gethsémani, au pied du mont des Oliviers, jusqu'à l'accusation par le Sanhédrin. La deuxième partie commémore les scènes allant de la condamnation à mort jusqu'au couronnement d'épines. Enfin la troisième partie rappelle les scènes allant du couronnement jusqu'à la mort sur la croix et la mise au tombeau. L'origine des *Gorzkie Żale* remonte au début du XVIII^e siècle lorsqu'en 1707, le 13 mars, au cours du premier dimanche de Carême, en l'église de la Sainte-Croix à Varsovie, les Lamentations furent chantées pour la première fois. On ne sait pas exactement par qui elles ont été écrites, mais en février de cette année-là, un prêtre de la Congrégation de la Mission, l'abbé Wawrzyniec Stanisław Benik, protecteur de la Fraternité Saint-Roch de l'église de la Sainte-Croix, les publie sous le titre *Une Gerbe de myrrhe*. Grâce aux prêtres de la Mission, les *Gorzkie Żale*, inspirés des chants et des prières provenant des mystères de la Passion exposés au Moyen Âge, sont devenus rapidement populaires dans tout le pays et ils durent jusqu'à aujourd'hui, trois siècles après. La structure des *Gorzkie Żale* n'est pas sans rappeler les offices divins de la Liturgie des Heures. En particulier, comme les matines ou les laudes, les Lamentations sont précédées d'une prière invitational qui leur sert d'introduction et d'invocation. Chacune des trois parties comprend les mêmes subdivisions avec au commencement une intention qui présente les scènes de la Passion qui sont méditées et à qui ces méditations sont offertes ; avec une hymne qui porte un éclairage sur les souffrances du Christ ; avec un chant appelé « Lamentation de l'âme sur le Christ



souffrant » qui commémore les scènes que l'on médite, où chacune d'elles est ponctuée par la répétition de « *Jezu mój kochany !* » (Jésus mon Bien-aimé !), ce qui donne à l'ensemble l'aspect d'une litanie ; et avec un dernier élément appelé « Dialogue de l'âme avec la Mère de douleur » qui présente la nature des souffran-



ces de la Vierge Marie. Chaque partie se termine par l'antienne chantée habituellement à chaque station des chemins de croix en Pologne, « *Toi qui as souffert les blessures pour nous/Jésus Christ, prend pitié de nous* ». Sa répétition à trois reprises

fait penser au Kyrie de la messe. Écrites il y a trois cents ans, les Lamentations ont conservé la langue de l'époque. Les textes composant les *Gorzkie Żale* sont profonds et particulièrement émouvants. Ils nous permettent d'éprouver avec intensité la Passion et la Crucifixion que le Christ a subies pour racheter nos péchés, et d'implorer son pardon en Le suppliant « *Ô mon Jésus, dans le sang de tes plaies/Lave mon âme de mes péchés !* ». Les dialogues avec la Mère de douleur sont d'une extraordinaire intensité dans la retenue qui se dégage du texte. Ils s'inscrivent dans la dévotion mariale propre à la spiritualité polonaise et placent également la détresse de la Mère de Dieu, éprouvée par le supplice subi par son Fils, au centre de la liturgie de la Passion. Mère de douleur – *Mater dolorosa*. On pense naturellement au *Stabat Mater* dans l'évocation de la souffrance de Marie. On peut faire un parallèle entre les deux œuvres en raison de leur proximité comme en témoignent ces passages : « *Sainte Vierge, par tes prières obtiens-moi/D'avoir la marque des plaies de Ton Fils/Gravée sur mon cœur* », tiré des Lamentations, et « *Mère sainte, daigne imprimer/Les plaies de Jésus crucifié/En mon cœur très fortement* », tiré du *Stabat Mater*. Il n'y a rien d'étonnant à cela. En effet, le *Stabat Mater*, c'est la dévotion mariale qui se développe à partir du XIII^e siècle, dans laquelle s'inscrit parfaitement la piété polonaise. Autrefois, la célébration des *Gorzkie Żale* était particulièrement appréciée par les militaires polonais. Si vous en avez l'occasion, écoutez l'interprétation qu'en a faite le chœur de l'armée polonaise. Ces voix d'hommes qui chantent vous pénètrent au plus profond de votre âme et de vos entrailles. Le pape Jean-Paul II lui-aussi aimait particulièrement les *Gorzkie Żale*. Le 29 février 2004, à la fin de l'Angélus du 1^{er} dimanche de Carême, le Saint-Père s'est adressé aux pèlerins de langue polonaise en les invitant « *à participer à la paraliturgie de Gorzkie Żale qui, à travers la méditation de la Passion, nous rapproche de Jésus Christ, notre Sauveur. Moi aussi, chaque dimanche, je chante Gorzkie Żale avec ceux qui vivent dans ma maison.* »

TYLKO W KRZYŻU NASZE ZBAWIENIE

WIELKOPOSTNE PRZESŁANIE NIEPOKALANEJ

Ks. Jan Robakowski

Krzyż zawiera w sobie cały katechizm, a tym samym i całe orędzie Niepokalanej Dziewicy z Lourdes przekazane nam za pośrednictwem Bernadetty.

Znak krzyża świętego

Zanim Bernadetta zdołała zgłębić wszystkie teologiczne wyjaśnienia tego Świętego znaku na lekcjach katechizmu i w zakonie, za przyczyną najlepszej nauczycielki - Maryi - poznała jego wielką moc na sobie samej.

Na samym początku, już w czasie pierwszego objawienia, Bernadetta doświadczyła jego niezwyklej mocy. Całkowicie sparaliżowana widzeniem w Grocie Massabielskiej, odruchowo sięga do kieszeni po różaniec, który, jako wierny towarzysz jej codziennych modlitw, niejednokrotnie wybawiał ją z różnych tarapatów. Niestety, tym razem na widok niezwykle Pięknej Pani, Bernadetta skamieniała. Mimo Jej serdecznego uśmiechu czuła tak wielki lęk, że nie była w stanie podnieść ręki do czoła, aby wyciągniętym z kieszeni różańcem się przeżegnać. „Wtedy ogarnęło mnie jeszcze większe przerażenie i ręka mi drżała” - wspomina Bernadetta.

W tym momencie z pomocą przyszła jej sama Matka Boża, czyniąc pełnym dobrotą ruchem dłoni znak krzyża, krucyfiksem swego różańca. „Ośmielona tym gestem Pięknej Pani spróbowałam raz jeszcze. Teraz już mogłam go zrobić. Gdy tylko się przeżegnałam, moje wielkie przerażenie całkowicie ustąpiło. Ukłękłam i całkowicie spokojnie odmówiłam koronkę w obecności Pani, która też przesuwając paciorki swego różańca”.

Nie przypadkowo pierwszym gestem Matki Bożej, rozpoczynającym objawienia w Grocie Massabielskiej, był niezwykle piękny znak krzyża świętego. To była pierwsza lekcja dana Bernadecie i całemu światu o świętości i mocy tego znaku. Był to też pierwszy gest, jaki ona sama za Maryją uczyniła.

Tego niezwyklego sposobu czynienia znaku krzyża świętego, jakiego nauczyła się od Niepokalanej, Bernadetta nie zapomni już nigdy. Do końca życia będzie tak pięknie się żegnać, a przez ten prosty gest będzie wzorem dla swego otoczenia i dla wszystkich, którzy mieli szczęście ją spotkać.

Jan Estrade, miejscowy urzędnik, który w czasie objawień jako jeden z pierwszych doznał łaski nawrócenia i miał okazję wielokrotnie obserwować z bliska gesty czynione przez Bernadettę, pewnego razu po powrocie z Groty oświadczył: „Jeżeli w niebie aniołowie i święci czynią znak krzyża świętego, to wykonują go tak, jak to robi Bernadetta.”

Nic więc dziwnego, że w czasie spotkań z Bernadettą wielu, korzystając z okazji, prosiło ją, aby się przeżegnała. Bardzo często ten znak krzyża świętego w tak bu-



dujący sposób przez nią uczyniony, był najważniejszym i najbardziej przekonującym dowodem w długiej konferencji o objawieniach.

Jednak gdy ktoś nicopatrnie prosił ją, aby przeżegnała się tak, jak to czyniła Matka Boża, natychmiast z całą pokorą i szczerością prosiła: „ja nie umiem tak pięknie się żegnać jak Ona”. W tych kilku słowach bardzo głęboką prawdę wypowiadała Bernadetta, bo jedynie Niepokalana Dziewica Maryja w pełni rozumie świętość i cenę tego znaku, dlatego czyniła go tak pięknie i z taką miłością, że nikt z ludzi nie jest w stanie tego powtórzyć.

Chociaż nie możemy zobaczyć Bernadetty czyniącej święty znak krzyża, bo nie było jeszcze wtedy kamer, które by ten moment dla nas zarejestrowały, to jednak, znając opisy wielu świadków, możemy go stosunkowo wiernie odtworzyć.

Święta Bernadetta, naśladując Maryję, żegnała się przede wszystkim bardzo pobożnie i z tego wypływało to zewnętrzne piękno, które tak bardzo zachwycało ludzi. Czyniąc znak krzyża, zawsze starannie, w należyłym skupieniu i z wycuciem, „wykonywała go nie za szybko, ani nie za wolno; ani nie za mały, ani nie za duży, czyli w sam raz; bez żadnej przesady w jakimkolwiek kierunku”, jak to podkreślał w swoich kazaniach biskup P. M. Théas.

Według jednego ze świadków Bernadetta najpierw kładła dłoń lewej ręki na sercu, a następnie prawą ręką kreśliła piękny znak krzyża od czoła do serca i od ramienia lewego do prawego. Miłe to dla nas zaskoczenie, okazuje się, że święta Bernadetta czyniła to podobnie, jak uczą nas polscy księża. Czyli nasze żegnanie jest najbardziej prawidłowe. Niech za to będą dzięki naszym kapłanom.

Nauka i łaska płynąca z krzyża

Krzyż uczy nas prawdy o Bogu w Trójcy Świętej Jedynym. O Jego sprawiedliwości i miłosierdziu. Jednocześnie odkrywa przed nami całą prawdę o nas samych: o naszej grzeszności, konieczności nawrócenia i pokuty.

Pobożnie wykonany znak krzyża świętego jest najkrótszym wyznaniem naszej wiary, uwielbienia, nadziei i miłości Boga. Zawiera on w sobie niezwykle moc. Natychmiast łączy nas z Bogiem, otacza specjalnymi łaskami, jak ochronnym puklerzem i uzdalnia do modlitwy.

Szatan boi się krzyża, bo całkowicie go on obezwładnia, wyrывая grzesznika z jego szponów, jednocześnie odbierając mu całą dotychczasową moc nad tym człowiekiem. Człowieka zaś czyni wolnym, z powrotem otwartym na Boga i zabezpieczonym przez Jego łaskę.

Piękny znak krzyża świętego, uczyniony z wiarą, to teologia dostępna dla każdego. Wszystko tu jest powiedziane: o Panu Bogu i o Jego nieskończonej miłości... Święty Tomasz z Akwinu, który tak mądre traktaty napisał o Bogu, pod koniec swego życia powiedział, że nie ma lepszej szkoły dla zgłębienia Tajemnicy Trójcy Świętej, jak kontemplowanie Chrystusowego krzyża. Dlatego Tajemnicę Trójcy Świętej lepiej nawet niż na wykładach teologii poznajemy na kolanach matki, która nas nauczyła całkiem prostego znaku krzyża.

Niestety, często znak krzyża świętego, będąc gestem codziennym, tak nam spowszedniał, że wykonujemy go mechanicznie i niedbale, zapominając, co on oznacza i jak głęboki jest jego sens. Dlatego, za przykładem świętej Bernadetty, starajmy się zawsze w skupieniu, starannie i pobożnie czynić znak krzyża; z wiarą, jak dobrzy chrześcijanie, jak go robiła Bernadetta i z miłością, jak go wykonywała Maryja.

Niech ten Chrystusowy Krzyż, „święty nade wszystko”, zawsze będzie wryty w naszym sercu, bo, jak nam przypominają nasze pieśni wielkopostne, „w krzyżu zbawienie, w krzyżu miłości nauka”.



Polska - Francja - świat

Anna Rzeczycka

Rosja patrzy tylko na niego: 42-letni Dimitrij Miedwiediew, były wykładowca prawa rzymskiego, został następcą Władimira Putina.

Tak jak już od dawna przewidywano 2 marca wygrał wybory prezydenckie większością 70 procent głosów. Scenariusz wymiany na szczycie napisał osobiście dotychczasowy szef państwa rosyjskiego, Władimir Putin, któremu konstytucja zabraniała kandydować na fotel prezydenta po raz trzeci. Wybrał na swego następcę człowieka należącego do tego samego klanu, co on. Sam postanowił nie schodzić z areny politycznej i objąć stery rządu jako premier.

Miedwiediew należał do grona kandydatów na fotel prezydenta od dwóch lat. Miał jednak opinię „liberała” i mało kto dawał mu szansę na konkurencji z jego najważniejszym rywalem, byłym ministrem obrony Siergiejem Iwanowem, wywodzącym się, tak jak Putin, z szeregow FSB, czyli dawnego KGB.

Nowy prezydent Rosji jest od poprzedniego młodszy o 13 lat. W czasach gdy Putin rozpoczął karierę w służbach bezpieczeństwa, Miedwiediew pilnie się uczył pod okiem swych rodziców - nauczycieli, by zostać następnie wykładowcą na uniwersytecie w Sankt Petersburgu. Obaj panowie poznali się w 1991 roku w ratuszu miejskim. Putin kierował w nim komitetem inwestycji zagranicznych i szukał radcy prawnego. Uniwersytet poradził

mu profesora Miedwiediewa. I tak zaczęła się ich współpraca: Miedwiediew wielbił swego mentora jak bóstwo, akceptując wszystkie jego kaprysy. Był wierny, posłuszny i niezwykle lojalny. I Putin potrafił mu to wynagrodzić: w 2000 roku umieścił go na czele rady nadzorczej Gazpromu, a w 2003 roku powierzył kierowanie administracją prezydencką na Kremlu.

Jest oczywiste, że następca Władimira Putina będzie kontynuował politykę swego poprzednika i rządził pod jego ścisłym nadzorem, co równa się także nadzorowi niewielkiej grupy ludzi wywodzących się z dawnego KGB. Miedwiediew w miarę upływu lat stał się innym człowiekiem. Nie jest już pracowitym profesorem prawa, zatopionym w książkach. Stał się bardzo ambitny i łakomy władzy oraz honorów. W jego mieszkaniu o powierzchni 364 metrów kwadratowych w Moskwie wisí podobno portret cara Mikołaja II, do którego nowy prezydent rosyjski lubi się porównywać. Zona Miedwiediewa, Swietłana, którą poznał jeszcze w szkole podstawowej, słynie ze swej „słabości” do wykwintnych toalet, biżuterii i światowego życia.

Dimitrij Miedwiediew ma wiele szczęścia: Rosja, która posiada wielkie złoża ropy i

ogromne zapasy gazu, jest w tej chwili krajem bardzo bogatym. W czasie rządów Putina pozwoliło to na pomnożenie przez 2,5 realnych dochodów ludności: pensji i emerytur. Narodziła się prawdziwa klasa średnia, której żyje się dobrze i która popiera władzę. Inwestycje zagraniczne powiększyły się siedmiokrotnie. Jak w tej sytuacji dziwić się popularności Putina w społeczeństwie rosyjskim? Brak swobód demokratycznych, zakneblowane usta prasy, radia i telewizji, zmiażdżenie niepodległościowego zrywu Czeczenii, zwane „normalizacją”, są w tej sytuacji zmartwieniem bardzo niewielkiej części ludności - małej grupki obrońców praw człowieka i chudziutkiej opozycji.

Rozwój ekonomiczny Rosji w ostatnich latach nie jest jednak bez skazy. Liczba ludności nie przestaje spadać: w 1991 roku kraj liczył 149 milionów obywateli. W 2007 już tylko 141 milionów, na rok 2050 przewiduje się zaledwie 107 milionów. Średnia długość życia wynosi dla mężczyzn 59 lat, a dla kobiet 72 lata. Jakie są przyczyny tego dramatycznego spadku demograficznego? Prawdopodobnie bardzo rozpowszechniony alkoholizm, powodujący wzrost chorób i, równolegle, nieskuteczna służba zdrowia.

Rosję zżera też korupcja, jedna z najwyższych na świecie. Władze nie mogą sobie poradzić z inflacją, wynoszącą 12 procent rocznie, i z wysokim zadłużeniem przedsiębiorstw i banków. W obrazie Rosji dyktatorskiej i ustabilizowanej ekonomicznie jest wiele rys i pęknięć...



Głos wokół sportu

Boğdan Usowicz

☺ **Ekstraklasa.** Hitem kolejki były derby Śląska. Na stadion w Chorzowie przybyło 42 tys. widzów. Większość potraktowała udział w derbach jako rodzaj plebiscytu za Stadionem Śląskim, by na tym obiekcie odbywały się jednak mecze Euro 2012. Ci, którzy przyszli, nie zawiedli się. W meczu Ruchu i Górnik padło pięć bramek, było dużo ładnej gry i podbramkowych sytuacji. Ruch wygrał 3:2. W Krakowie Paweł Brożek uratował 3 punkty Wiśle, która długo męczyła się z Widzewem. 13 trafienie wysunęło Brożka na czoło tabeli strzelców. Skromne 1:0 pozwoliło Wiśle utrzymać 11 punktów przewagi nad drugą w tabeli Legią. Cracovia wywiozła 3 punkty z Białegostoku. Wynik Jagielloni 0:2 mówi jednak więcej o lepszej skuteczności gości, niż o samej grze. Trener Majewski odważnie wszedł w konflikt z niektórymi piłkarzami swojego klubu, nie patrząc na nazwiska, poprzysuwał ich do rezerw i na razie Cracovia zdobywa punkty. W Belchatowie miejscowy PGE GKS został znokautowany przez Groclin 0:4. Dobry mecz zegrali kadrowicze Majewski i Sikora. Groclin jest na fali. Nie wiadomo, czy ma to związek z przenosinami tego klubu do Wrocławia i przyszłymi występami pod szyldem Groclin - Śląsk. Jeśli tak dalej pójdzie, to II-ligowy Śląsk nagle stanie się jednym z pre-

tendentów do tytułu mistrzowskiego. Zawiódł Lech. Pojedynek z Zagłębiem Lubin zakończył się wynikiem 0:0. Bezcenne 3 punkty zdobyła Polonia, wygrywając 1:0 z Zagłębiem Sosnowiec. ŁKS mógł wywieźć z Warszawy 3 punkty. Do przerwy prowadził 1:0. W 33 minucie sędzia wyrzucił jednak z boiska Szczota. Grając w osłabieniu, ŁKS cofnął się zbyt głęboko i Chinyama dwoma golami uratował 3 punkty dla Legii. Dobry mecz Łodzian i sporo szczęścia Legii. W łódzkiej drużynie zadebiutował Sebastian Milla. Potwierdza się, że Odra jest u siebie zawsze groźna. W Wodzisławiu poległa 1:0 tym razem kielecka Korona. Całą 19 kolejek obejrzało na trybunach ponad 100 tys. widzów.

☺ **Tabela Ekstraklasy po 19 kolejkach:** 1. Wisła Kraków 51; 2. Legia Warszawa 40; 3. Groclin Grodzisk Wlkp. 38; 4. Lech Poznań 37; 5. Korona Kielce 33; 6. Zagłębie Lubin 30; 7. GKS Belchatów 27; 8. Górnik Zabrze 24; 9. Jagiellonia Białystok 24; 10. Odra Wodzisław 22; 11. Ruch Chorzów 21; 12. Cracovia Kraków 20; 13. Polonia Bytom 18; 14. Widzew Łódź 17; 15. ŁKS Łódź 12; 16. Zagłębie Sosnowiec 9.

☺ **Polacy za granicą.** W Anglii 42 min. grał Rasiak (Bolton - Liverpool 1:3). W Championship do 67 min. w Southampton grał Saganowski (1:1 z Ipswich). Występ Blaszczykowskiego na Euro staje się wątpliwy. Polak znowu doznał kontuzji i przerwa potrwa kolejnych kilka tygodni. „Kuba” przeprowadził wcześniej kilka ładnych rajdów (grał do 44 min.), ale jego Borussia przegrała ostatecznie z Werderem 0:2. Cały mecz w Bundeslidze zagrał Krzynówek.

W derbach Belgradu cały mecz grał w Crvenie Zvezdzie Bronowicki. Jego klub pokonał Partizanę 4:1. W ostatniej minucie gola dla greckiej Larissy zdobył Zurawski. Była to bramka zwycięska, choć strzelona z „karnego”. Larissa wygrała z Iraklisem 1:0. Całe mecze w lidze greckiej zegrali także Grzelak, Bykowski, Marcin Żewłakow, Murawski, Sznauber i Malarz. Smolarek w Racingu grał do 63 min. Jego klub zremisował 0:0 z Valladolid. 27 min. dla Auxerre zagrał Jeleń (porażka 2:1 z Marsylią). W Szkocji zagrał tylko Boruc. Nie puścił gola, a Celtic wygrał z Hibernian 2:0. W lidze ukraińskiej cały mecz zagrał w Karpatach Lwów Nalepa (wygrana 1:0 z FC Charków).

☺ **Zawody Pucharu Świata w skokach narciarskich w Lahti nie odbyły się z powodu silnego wiatru. Przeniesiono je do Kuopio.** Tutaj wygrał Happonen. Małysz był siódmy i zajmuje 12 pozycję w klasyfikacji generalnej. Tymczasem na zawodach młodzieżowych FIS Klimek Murańska zajął II miejsce, przegrywając tylko ze zwycięskim Finem o 0,3 punktu.

☺ **W rozgrywkach play-off hokeja na lodzie:** Zagłębie Sosnowiec uległo 3:5 Cracovii, ale później wygrało po dogrywce 3:2 (stan rywalizacji 1:3). Podhale wygrało 4:2 z GKS Tychy, by dwa dni później przegrać aż 1:5 (stan rywalizacji 2:2). Zespoły grają do 4 zwycięstw.

☺ **W amerykańskiej NBA zadebiutował Marcin Gortat.** Jego Orlando Magic wygrało z NY Knicks 118:92. Polak grał 2 min. i zdobył 2 pkt.



* Kronika polonijna *

od 1992 roku redaguje Zbigniew A. Judycki

POLSKA-ANGLIA

□ Prezydent II Rzeczypospolitej na Uchodźstwie Ryszard Kaczorowski został uhonorowany tytułem doktora honoris causa Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego.

Uroczystość wręczenia dyplomu, którą zaszczylił obecnością Prezydent Polski Lech Kaczyński, odbyła się 21 lutego, na Zamku Królewskim w Warszawie.

W uroczystości wziął udział Senat Uniwersytetu, z rektorem ks. prof. Ryszardem Rumiankiem na czele, członkowie Episkopatu Polski, przedstawiciele władz państwowych i samorządowych. Laudację wygłosił prof. Wiesław Wysocki, dziekan Wydziału Nauk Historycznych i Społecznych. Prof. Wysocki powiedział między innymi: „Ryszardowi Kaczorowskiemu i temu, co zawsze sobą reprezentował, Polska zawdzięcza pokoleniowy transfer narodowych imponderabiliów. Jest postacią wielką i bliską, autorytetem i symbolem, idealistą i wzorem obywatela (...) Dzisiaj Pan Prezydent uczynił honor Uniwersytetowi Kardynała Wyszyńskiego, przyjmując jako doktorat honorowy. Społeczność akademicka UKSW jest dumna z faktu, że będzie mieć w gronie swoich doktorów honorowych Osobę Prezydenta II Rzeczypospolitej. (...) Nieprzemijające wartości, jakie przyświecały Ryszardowi Kaczorowskiemu w jego drodze życiowej, które wybrał i z konsekwentną determinacją - wręcz imperatywem - krzewił słowem, czynem i wysoce etyczną postawą, nasza Almae Matris pragnie uhonorować jako wzorzec postawy w służbie Najjaśniejszej Rzeczypospolitej...” Krótkie przemówienie gratulacyjne wygłosił również Prezydent RP Lech Kaczyński.

UKRAINA

□ 22 lutego w Makiejewce (obwód Doniecki na Ukrainie) zmarł Ryszard Zieliński, ur. 1947 r. we Lwowie, działacz polonijny, założyciel i wieloletni prezes Towarzystwa Kultury Polskiej Donbasu, zasłużony dla odrodzenia polskości na zadnieprzańskiej Ukrainie. Zieliński był redaktorem naczelnym wydawanej od 1999 r. gazety „Polacy Donbasu”, audycji radiowej „Polska Fala Donbasu” i programu telewizyjnego „TV Polaków Donbasu”. W wieku 19 lat, po ukończeniu Technikum Górniczego we Lwowie, skierowany został do Makiejewki, gdzie prze-

pracował 33 lata w kopalni węgla. Był niekwestionowanym autorytetem nie tylko wśród Polaków z Donbasu, ale także miejscowego społeczeństwa ukraińskiego.

POLSKA

□ W dn. 29 lutego - 5 marca odbywały się V Światowe Zimowe Igrzyska Polonijne „Śląsk-Beskidy 2008” na trasach i obiektach sportowych Szczyrku, Wisły, Cieszyna, Czeskiego Cieszyna, Ustronia, Jastrzębia Zdrój i Bielska-Białej.

□ Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” oddział w Łodzi i Katolickie Gimnazjum i Liceum im. Jana Pawła II organizują po raz trzeci Spotkanie Szkół Polskich i Polonijnych noszących imię Wielkiego Rodaka - Ojca Świętego Jana Pawła II. Zeszłoroczne spotkanie cieszyło się wielkim zainteresowaniem i przyniosło duże efekty. Goszczono młodzież z Litwy, Niemiec, Stanów Zjednoczonych, Norwegii oraz Polski. Spotkania to czas refleksji nad nauką Ojca św., zabawy oraz spotkań młodych Polaków z różnych części świata. Obecne spotkanie odbędzie się w dn. 30 marca - 6 kwietnia. Ze względu na charakter i program spotkania oferta adresowana jest do dwu grup wiekowych: 10-14 lat i młodzieży w wieku lat 15-19. Organizatorzy zapewniają noclegi, wyżywienie, program. Uczestnicy pokrywają koszty podróży. Mottem III Spotkania są słowa: „Nie lękajcie się Miłości, która stawia człowiekowi wymagania”.

USA

□ „Piotruś i wilk” zdobył Oscara w kategorii najlepszy krótkometrażowy film animowany. To animowana wersja utworu Sergiusza Prokofiewa, w reżyserii Brytyjki, Suzie Templeton. Film powstał w współpracy polskiego Studia Semafor i brytyjskiego Breakthru Films. Bohaterem bajki jest Piotruś żyjący w świecie, w którym rządzą brutalne zasady - tu silniejszy zjada słabszego, ale z niewielką pomocą przyjaciół potrafi stawić czoła nawet Wilkowi. Ta historia przemiany niezdarne-go, małego chłopca, który staje się prawdziwym bohaterem, zachwyca widzów już od ponad 70 lat.

□ 7 grudnia 2007 r. zmarł w USA wybitny wojskowy polskiego pochodzenia pułkownik Kazimierz Lenard urodzony 1918 r. w Chicago.

Po ukończeniu studiów ekonomicznych na Northwestern University w Evanston (1937-40) związał się z armią Stanów Zjednoczonych. Podczas II wojny światowej w walkach w Afryce, na Sycylii i w Normandii (1941-44); oficer do zadań specjalnych w Dowództwie Armii Amerykańskiej w Berlinie Zachodnim, a następnie w sztabie V Armii Amerykańskiej w Chicago (1951-57); szef (pułkow-



nik) Biura Rozpoznania Rezerwy Armii Amerykańskiej w Sztabie Głównym w Pentagonie (1962-67). W 1967 skierowany do Wietnamu, stał na czele centrum przesłuchań wywiadu wojskowego w

Saigonie. W latach 1968-70 pracował w Biurze Studiów i Analiz Instytutu Walki Lądowej w Forcie Bevoir. Od 1970 dyrektor wykonawczy Kongresu Polonii Amerykańskiej. Odznaczenia: m.in. Silver Star Medal (2x), Legion of Merit, Meritorious Service Medal, Bronze Star Medal with „V” for Valor, francuski Croix de Guerre, Order Zasługi RP (II, III), Złota Legia Honorowa (nadana przez Związek Narodowy Polski), Medal Wolności (Kongres Polonii Amerykańskiej).

□ Z danych zebranych w ramach 2006 American Community Survey wyłania się bardzo pozytywny obraz grupy Polaków i Amerykanów polskiego pochodzenia mieszkających w Nowym Jorku. Obie te grupy ujęto w spisie w jedną kategorię - osób pochodzenie polskiego. Liczy ona szacunkowo 211 389 osób (ok. 59 773 - imigranci, 151 616 - urodzeni w USA, identyfikujący się z polską grupą etniczną). Z danych wynika, że grupa pochodzenia polskiego jest dobrze wykształcona (92,7% osób powyżej 25 roku życia ma co najmniej szkołę średnią, 51% co najmniej tytuł bakałarza; w skali całego miasta wskaźniki te wyglądają następująco - 78,7% i 32,1%). Najgorzej wykształconą grupą w mieście są Meksykanie (wyższe wykształcenie - niespełna 10%). Polonia jest w czołówce. W porównaniu z innymi grupami Polacy mają też dobre zarobki. Średni dochód polonijnego domostwa (household) w 2006 r. wynosił 64 376 dol. (w skali miasta suma ta wynosiła 46 480 dol.). Zaledwie 3,7% osób polskiego pochodzenia żyje poniżej granicy ubóstwa (w całym Nowym Jorku problem ten dotyczy 16,3% populacji). Aż 52,4% Polaków i Amerykanów polskiego pochodzenia powyżej 16 roku życia pracuje na stanowiskach kierowniczych lub w zawodach wyspecjalizowanych - głównie w szkolnictwie, służbie zdrowia i nauce; 21,4% - w handlu i pracach biurowych, 11,8% - w usługach. Tylko 18% całej populacji polskiego pochodzenia mówi w domach po polsku (jednocześnie słabo po angielsku). 45% Polonusów mieszka we własnych domach (w skali miasta 34,4%), 55% wynajmuje. Z badań wynika, że Polacy częściej niż przeciętni nowojorczykcy zawierają związki małżeńskie. Są przy tym „najstarsi” (przeciętny wiek - 42,8) ze wszystkich grup etnicznych (35,9). Dodatkowo liczba dzieci, rodzących się w rodzinach polonijnych, stale rośnie.

Poziomo: **A-6.** Imię Gogola (1809-52), rosyjskiego pisarza moralisty (napisał m.in.: „Ożenek”, „Rewizor”). **B-1.** Moc, krzepa, siła. **C-6.** „Odpowiedź” na akcję. **D 1.** Trud, wysiłek, zmęczenie. **E-7.** Zestawienie przychodów i rozchodów. **F-1.** Odpalenie (wyrzut) pocisku z broni palnej. **G-7.** Szklivo, emalia lub dekoracja ciasta. **H-1.** Napój alkoholowy z „gwiazdkami” (nie nadużywać!). **I-7.** Dawniej: straż garnizonowa, warta, wojskowy karcer. **J-1.** Program transmitowany w radio lub w telewizji. **K-7.** Mały punkt usługowy lub duże przedsiębiorstwo. **L-1.** Stan USA ze stolicą w Montgomery.

Pionowo: **1-H.** Szkolny oddział. **2-A.** Antonim nędzy. **3-H.** Antonim bogactwa. **4-A.** Nadziemne części ziemi. **5-D.** Poręczenie, rekojmia, zapewnienie. **6-A.** Senne widziadło. **7-I.** Obszar roślinności na pustyni. **8-A.** Najstarszy chordefon klawiszowy (prototyp fortepianu). **9-I.** Roślina pastewna z rodziny motylkowatych. **10-A.** Mielizna na rzece. **11-E.** Okres próbny w zakonie. **12-A.** Mocne, grube płótno bawełniane na spodnie.

Rozwiązanie utworzą litery
z ponumerowanych pól od 1 do 32.
Życzymy powodzenia!

Krzyżówka z Aforyzmem M. Gogola - proponuje Marian Dziwniel -

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12
A								6	25	11		
B	4	5		16								
C				28			14					27
D					26					9		
E							12	13				21
F	17	18				20						
G								2				10
H	1	7		22								
I			23					15		19		
J				31	8							
K	29						30					
L				24		32						2

Rozwiązanie krzyżówki z GK nr 6/2008 (10 luty): **Cierpienie przybliży zbawienie.**

Poziomo: pedant, pochwała, Donald, trio, Bernadette, oset, stos, zęby, wina, zero, baza, prognostyk, aura, obroża, wernisaż, triada.

Pionowo: oszczep, Lourdes, rober, embargo, chrobot, grota, fakir, obawa, Padwa, tiara, danie, bakalie, tętnica, nalot, Zbaraż, ekstaza.

Marzenie... na gitarze

Fiotr Fedorowicz

Nie był już nastolatkiem, ale w swoim dorosłym wieku ciągle lubił chodzić na młodzieżowe msze św. Mimo że każdą potrafił bardzo poważnie przeżyć, te młodzieżowe jakoś bardziej „przypadały mu do gustu”.

Największe wrażenie robiły na nim części śpiewane przy gitarze. To jakoś mocniej trafiało do jego duszy, nawet bardziej niż najciekawsze kazania. W ogóle śpiewane msze były dla niego wspaniałe, ale te przy gitarze, jednej gitarze, z jednym dobrym solistą, szczególnie.



Gitara była dla niego instrumentem wręcz magicznym. Niestety, zupełnie nie umiał grać. Parę razy próbował się nauczyć, ale szybko zniechęcił się brakiem postępów. Ale był pełen podziwu dla tych, co świetnie sobie z tym radzili. Choć

to nie byli wcale wielcy artyści. Za to nie fascynowali go zupełnie gitarzyści jakichś zespołów, gdzie kilku „ich” naraz uderzało w struny, robiąc ogromny hałas, ale grający z wyczuciem gdzieś w metrze, czy na zabytkowych schodach przyciągali jego uwagę, zwalniał kroku, jak mógł, zatrzymywał się i rzucał im nawet monetę...

Śpiew przy gitarze znał od dawna, wiele lat prześpiewał przy harcerskim ognisku i na pogodnych wieczorach na oazach. Tyle mądrości, tyle wewnętrznych, osobistych przeżyć dostarczyły mu te chwile, że ciągle był ich głodny.

Jednak granie w kościele, podczas mszy św., to nie było to samo. „to” miało trochę inny wymiar. Zawsze w takich okolicznościach żałował, że mimo wszystko nie nauczył się grać za młodych lat. A tak teraz chciałby.

Niestety, jego już dorastające dzieci nie umiały grać na żadnym instrumencie. „Ot, Pan Bóg różnie rozdziela talenty” - myślał. I tak płynął czas, aż pewnego dnia do mieszkania za ścianę sprowadzili się nowi lokatorzy. Zwyczajna rodzina, ale po kilku dniach okazało się, że 15-letni syn sąsiada... gra na gitarze. Co wieczór spędzał godzinę lub więcej, grając, a grał z zamiłowaniem, to się wyczuwało. Nie był to żaden mistrz, ale też nie szarpacz strun. Grał z wyczuciem i czasami też spokojnie śpiewał, ot tak, dla przyjemności. Widać, że to lubił, bo nieraz godzinami ćwiczył jakieś trudniejsze kawałki, które nie od razu udawało mu się opłynać. I tak prawie co dzień. Do niego dochodził tylko stłumiony głos zza ściany. I tak ten głos gitary i melodyjnego śpiewu szalenie polubił. Czasami słuchał wręcz z zachwytem. Przerzywał zajęcie czy przyciskał telewizor, aby lepiej słyszeć. Ciągle były to spokojne melodie. Tak się przyzwyczaił, że złapał się na tym, że czeka aż chłopak wróci ze szkoły i zacząć grać. Trwało to tak miesiące. Czasem chłopiec wyjeżdżał na wakacje i za każdym razem kiedy wracał, grał jeszcze lepiej. I nie zmieniał swojego stylu - ciągle delikatnie, z wyczuciem.

A on słuchał, słuchał... i rozmarzał się. Żaden inny instrument nie wpływał na niego tak bardzo, jak gitara, a przecież w ogóle bardzo lubił muzykę.

Słuchał gry tego chłopaka, ale jakoś nigdy z nim nie rozmawiał, to była inna klatka schodowa i ich drogi nigdy się nie krzyżo- ➔

„KOŚCIÓŁ Z MARYJĄ”

EUROPEJSKA PIELGRZYKA POLAKÓW DO LOURDES
(7 - 11 maja 2008)

w 150 rocznicę objawień, 133 Pielgrzymka
organizowana przez Polską Misję Katolicką we Francji,
pod przewodnictwem JE ks. kard. JÓZEFA GLEMPA Prymasa Polski
i dyrekcją rektora PMK ks. inf. Stanisława Jeża.



Animacja: ks. prał. Krystian Gawron - wicerektor PMK, ks. Kazimierz Kopacz; **Organizacja:** dr Anna Łucka.

Informacje i zapisy (do 15 kwietnia) w parafiach polskich, w PMK (263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris) - tel. 01 55 35 32 32, fax. 01 42 96 19 89, e-mail: pmk@club-internet.fr (przy zapisach wpłacamy całość lub zaliczkę - 30%, reszta do uregulowania przed 15 kwietnia). Wpłat można dokonywać gotówką lub czekiem dla: Aumônerie Polonaise Rectorat CCP - N° 23 343 69 N Paris, z dopiskiem „Pielgrzymka do Lourdes” (zapisy po 15 kwietnia w zależności od możliwości zakwaterowania i transportu, opłata całości kosztów udziału).

Koszt udziału: a/ autokar z Paryża + noclegi z utrzymaniem - 265 euro; b/ noclegi z utrzymaniem + opłata pielgrzymkowa - 170 euro; c/ opłata pielgrzymkowa od osoby - 20 euro (dla osób i grup, które same organizują dojazd, hotel i utrzymanie). Specjalna oferta dla dzieci od 4 do 11 lat (autokar z Paryża + noclegi z utrzymaniem: a. 1 dziecko bezpłatnie, jeżeli z rodzicami, b. 1 dziecko bezpłatnie, drugie i następne - 50 %, jeżeli z rodzicami).

„SIEDEM OSTATNICH SŁÓW JEZUSA NA KRZYŻU”

kościół Saint Léger w Lens

Liturgia Męki Pańskiej

odbędzie się w Wielki Piątek - 21 marca -
o godz. 20.30 w kościele Saint Léger w Lens.

Komentarz: ksiądz Hubert Renard,

oprawa muzyczna: sonaty Józefa Haydna -
w wykonaniu kwartetu smyczkowego „Joachim”.

Inicjatorem tego wydarzenia jest Stowarzyszenie polonijne
„Wanda” przy parafii w Lens.

Zapraszamy wszystkich Rodaków

do wspólnego przeżycia tej ceremonii.

Wstęp wolny

Informacje: **tel. 03 21 49 94 51**

→→ wały. Choć tak szczerze mówiąc, nie miał mu nic do powiedzenia. Wystarczyło, żeby chłopak grał, a on... słuchał. Padło i na niego, zachorował i znalazł się w szpitalu. Na szczęście nic poważnego, ale musiał tam spędzić kilka dni. Pobyt dłużył mu się okropnie. Aż pewnego dnia przyszło do szpitala kilku młodych, aby uprzyjemnić czas chorym. W dużej sali zaproponowali o tyle o ile sprawnym pacjentom wspólne spędzenie czasu. Cóż, miał na tyle sił, więc poszedł na to spotkanie, choć bez zapału, raczej z nudów. Grupa młodych zaproponowała śpiewy przy gitarze. To przyciągnęło jego uwagę. I jakież było jego zdumienie, gdy grającym na gitarze okazał się jego młody sąsiad. Rzeczywiście, ten chłopak fantastycznie grał. Potrafił grać dla wszystkich pokoleń. Potrafił dotrzeć do każdego, potrafił wzruszyć i najtwardszych, melodiami harcerskimi, oazowymi, ludowymi, narodowymi, współczesnymi przebojami. On sam też był zachwycony, też wzruszony. A wyglądało, że chłopak nawet nie zdawał sobie sprawy, jak bardzo oddziaływał na szpitalną publiczność. Nikt też nie podejmował śpiewu znanych ogólnie piosenek: wszyscy w skupieniu słuchali go. Nie podszedł na koniec do chłopca, aby go chwalić. To już bardzo głośno robili wszyscy inni.

Muzyczny wieczór zrobił na nim wielkie wrażenie. Wrócił do pokoju naładowany emocjami. Nie mógł zasnąć do późnej nocy. W szpitalnej ciszy zdawało mu się, że gdzieś za którąś ścianą ciągle jego sąsiad gra, gra. A gdy już zasnął, śniło mu się, że wreszcie on sam nauczył się grać na gitarze i przy ołtarzu w kościele parafialnym to on prowadzi śpiewy.

21 marca 2008 r.,

45. rocznicę święceń kapłańskich
obchodzi:

Ks. Józef Osieński OMI



Z tej szczególnej okazji
Rektor PMK we Francji
ks. inf. Stanisław Jeż

i Redakcja „Głosu Katolickiego”

składają Czcigodnemu Jubilatowi życzenia
obfitych łask Bożych i wszelkiej pomyślności.

Wyrazy głębokiego współczucia
w związku ze śmiercią Żony

Śp. prof.
TERESY KLECHTY

Panu Redaktorowi Jerzemu Klechcie
- wieloletniemu współpracownikowi Głosu Kato-
lickiego, autorowi telewizyjnych transmisji Mszy św.

składa

Ks. inf. Stanisław Jeż
Rektor Polskiej Misji Katolickiej we Francji
i Redakcja Głosu Katolickiego



Bóg bogaty w miłosierdzie

Piesza Pielgrzymka do Chartres
29 - 30 marca

Polska Parafia pw. Wniebowzięcia NMP w Paryżu zaprasza 29 - 30 marca 2008 na Pieszą Pielgrzymkę do Chartres.
Temat: *Bóg bogaty w miłosierdzie.*

Spotkania formacyjne i organizacyjne: w każdy czwartek o godz. 20.30 w kościele polskim (Paryż - 263 bis, rue Saint-Honoré)

Nie może Ciebie zabraknąć wśród nas.

kontakt: Siostry Sercanki - tel. 01.42.61.37.47; ks. Stanisław Świerk - tel. 01.55.35.32.30

Nie zwlekaj i zapisz się już dziś!

z narodowego dziedzictwa

POWSTAŃCZA POCZTA

Ewa Ziótkowska

WMuzeum Powstania Warszawskiego poczcie polowej poświęcono oddzielną salę. Jest oryginalna skrzynka z białym orłem, są listy i kartki pocztowe. Można obejrzeć fragmenty powstańczych kronik i wysłuchać z głośnika słów łęku i tęsknoty napisanych przed 60 laty. Ale bodaj najbardziej poruszające są zdjęcia - twarze dzieci, dzielnych powstańczych listonoszy.



Ostatnio muzealne zbiory pocztowe zostały wzbogacone o 120 eksponatów zakupionych na aukcji w Düsseldorfie. Kolekcja zostanie pokazana szerszej publiczności na specjalnej wystawie, której otwarcie zaplanowano na 19 marca.

Powstańcza Poczta Polowa była formalnie działającą polską instytucją a jednocześnie żołnierską służbą pełnioną w wyjątkowych, frontowych warunkach. Jej znaczenie trudno przecenić. Pojawienie się na skrzynkach pocztowych godła państwowego stanowiło widome świadectwo, że Warszawa po latach okupacji stała się enklawą wolności. Mieszkańcom, cywilom i żołnierzom, pozwalała przetrwać najcięższe chwile, dawała namiastkę normalności, niosła nadzieję.

Kochani Rodzice! Wiadomość od Was otrzymaliśmy dziś, tj. 19. sobota. Dzięki Bogu! życie. My wszyscy pracujemy dla innych, którzy są w gorszym położeniu. Da Bóg to niedługo znajdziemy się razem. Całujemy Was wszystkich, kochająca Jadzia z mężem i dziećmi. Warszawa, 19/VIII.1944 r.

W czasie Powstania Warszawskiego, w ogarniętym walkami mieście udrukę codziennego bytowania potęgował niepokój o bliskich. Lekarstwem mogła być choćby najdrobniejsza wiadomość. Często jedyną możliwością kontaktu z ludźmi rozdzielonymi przez walki był list, a więzi z rodziną i przyjaciółmi udawało się utrzymywać dzięki poczcie polowej. Obsługiwali ją Zawiszacy, najmłodszy żołnierze Powstania, kilkunastoletni chłopcy i dziewczęta z biało-czerwonymi opaskami z harcercską lilijką. Nazywano ich „roznosicielami radości”. Wielu tę niełatwą i odpowiedzialną służbę przyplaciło życiem.



Harcerska Poczta Polowa rozpoczęła działalność 6 sierpnia, co zostało usankcjonowane specjalnym rozkazem dowódcy sił powstańczych, gen. Antoniego Chruściela „Montera”. Kierowanie nią powierzono harcistrzowi ppor. Przemysławowi Góreckiemu „Kuropatwie”. Siedziba Głównego Urzędu Poczтового mieściła się przy ul. Świętokrzyskiej, przy Kwaterze Głównej Szarych Szeregów, zwanej „Pasięką”.

Już pierwszego dnia czynne były cztery oddziały, a na ulicach pojawiły się pierwsze skrzynki pocztowe. Początkowo były to zwykłe pudełka zrobione z tektury lub drewna. Po zdobyciu przez powstańców gmachu Poczty Głównej przy pl. Napoleona zastąpiły je skrzynki pocztowe z czasów okupacji, na których zamalowano napis „Deutsche Post Osten” (Niemiecka Poczta Wschód) oraz hitlerowską „gapę”. Gazetka Zawiszaków „Bądź gotów” pisała:

„Przy bramie stoi grupa osób; otaczają skrzynkę pocztową. Dawną, pocziwą, czerwoną skrzynkę do listów z orłem bez żadnych „Dojczów”, „Postów” czy „Ostów”. Jest jednak różnica ze skrzynką sprzed września 1939 r. Obecnie orzeł polski ma na piersi harcercską zieloną lilijkę...”

Z boku każdej skrzynki wywieszona była instrukcja dla korzystających z poczty polowej. Piszących obowiązywały surowe zasady: „1. Nie pisać zbyt częstych listów. Poczta znajduje po 10 i 15 listów dziennie, pisanych przez tę samą osobę! 2. Listy pisać wyraźnie - nie na świstkach papieru! 3. List nie może przekraczać 25 słów. 4. Poczta podlega cenzurze wojskowej. W szczególności żołnierzom ani ludności cywilnej nie wolno podawać żadnych wiadomości o działaniach wojskowych, rozmieszczeniu oddziałów własnych i niemieckich, odcinkach zagrożonych, obstrzale itp. Listy przekraczające te przepisy, będą niszczone bez specjalnych ostrzeżeń”.

Zorganizowano 8 urzędów pocztowych i rozmieszczono 40 skrzynek na listy, po kilka w każdej dzielnicy. Przeniesionych zostało w sumie prawie 150 tysięcy listów. Jak donosiła prasa powstańcza, tylko w sierpniu poczta przyjęła ponad 116 tysięcy listów, średnio ponad 4 tysiące dziennie. Listy dostarczano bezpłatnie, ale pod skrzynkami były schowki na książki, materiały opatrunkowe i inne datki rzeczowe dla powstańców. Korespondencja ze skrzynek wybierana była dwa razy dziennie, o godz. 9.00 i 16.00. Listy docierały do adresatów z zadziwiającą prędkością, w Śródmieściu dochodziły w ciągu jednego dnia, do innych dzielnic, na Starówkę, Mokotów, Żoliborz, w 2-3 dni. Niezwykła to sprawność działania zważywszy, że nastoletni listonosze z torbami wypełnionymi korespondencją przedzierali się przez ruiny, barykady, piwnice, nieustannie narażeni na niemiecki ostrzał. Przenikali też na tereny zajęte przez wroga. Gdy 11 sierpnia Śródmieście zostało odcięte od Starówki, Harcerska Poczta Polowa zaczęła dostarczać listy podziemnymi drogami, kanałami.

Od pierwszych dni Powstania w Warszawie działała też Poczta Polowa Armii Krajowej, którą 20 sierpnia połączono z pocztą harcercską, odtąd obowiązywała wspólna nazwa „Poczta Polowa”.



→ Na początku września Departament Poczty i Telegrafów wyemitował pierwsze polskie znaczki od pięciu lat - znaczki Poczty Polowej. Ich projekty wyłoniono w drodze konkursu. Autorami byli współpracujący z Biurem Informacji i Propagandy



Komendy Głównej AK artyści-żołnierze: Stanisław Tomaszewski „Miedza” i Marian Sigmund „Nałęcz”. Wydrukowały je Wojskowe Zakłady Wydawnicze w pięciu kolorach, w łącznym nakładzie ponad 13 tysięcy egzemplarzy. Jednak większość listów wysyłano bez znaczków. Opatrywane były stemplami z lilijką i napisem „Harcerska Poczta” oraz „AK na barykadach”, „Cenzurowane”, „Sprawdzono”.

Poczta Polowa działała do końca Powstania, choć z czasem jej zasięg

skurczył się do rejonu Śródmieścia Południowego. Ostatnia zbiórka Zawiszaków odbyła się 3 października w gmachu największej stacji harcerskiej, jednocześnie mieszczącej oddział pocztowy, przy ul. Wilczej 41. Tam też w kilku metalowych



skrzyniach zostało zakopane archiwum Harcerskiej Poczty Polowej, po wojnie oficjalnie nie odnalezione, prawdopodobnie dostało się w ręce UB.

Ewa Ziółkowska

Wielkanoc - Msze św. dla Polaków

BOISSY - przy kaplicy Sacre Coeur - Boissy Clary
47, av Louis Walle:

II i IV Niedziela miesiąca, godz. 10³⁰;
Niedziela Zmartwychwstania Pańskiego -
Uroczysta Msza św. godz. 10³⁰.

TRIEL - w krypcie kościoła św. Marcina
I, place de l' Eglise:

I i III Niedziela miesiąca, godz. 11¹⁵;
Wielka Sobota (Wigilia Paschalna) -
Msza św. godz. 19⁰⁰ zakończona procesją rezurekcyjną.

Po Mszy św., zarówno we wspólnocie w Trielu jak i Boissy Clary prowadzona jest katecheza dla dzieci i młodzieży.

Odpowiedzialny: Ks. Tomasz Sokół („Głos Katolicki”) -
263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris, tel. 01 55 35 32 28.



Giotto - Pocztunek Judasza (Padwa)

Raz jeszcze

*Gdy zdrada Miłości stała się nagrodą,
W człowieku twarz Boga coraz bardziej świeci.
A świat tak jak dawniej kroczy krzywą drogą
Przysypany pyłem zranionych stuleci.*

*Niebo wciąż się wali z łoskotem na ziemię -
Śmierć i zbrodnia chcą na niej mieć ostatnie słowo.
I choć człowiek płacze, wzywa Boże Imię
Nie może się narodzić raz jeszcze na nowo.*

*Wciąż przybywa Piłatów, trudno o Szymona
Weronikom gdzieś się zapodziały chusty.
Niewiastom tży wyschły - w ciepłych siedzą domach
Głupim pannom lampy pogasty w zapusty.*

*Marta też zgryźliwa o wszystko się kłóci
Zacheusz zszedł z drzewa, Nikodem się nie zjawi.
Młodzieniec odszedł smutny - pewnie też nie wróci
Samarytanin w pośpiechu bliźniego zostawił.*

*Jeszcze Ci ulice wyścielą płaszczami
Będą się z triumfu Twojego radować.
Lecz jutro Cię zdradzą i za kulisami
Knuć będą swe plany jak Cię ukrzyżować.*

*I niebo raz jeszcze poskarży się grzmotem
I ziemia raz jeszcze pięknie poraniona.
I raz jeszcze poniesiesz mój krzyż na Golgotę,
By za mnie tam umrzeć, by tam za mnie skonać.*

Zbigniew Szczębara
Paryż Wielki Post 2008



GRUPY RODZINNE AL-ANON - NADZIEJA
DLA KREWNYCH I PRZYJACIÓŁ ALKOHOLIKÓW

AL-ANON

jest wspólnotą kobiet i mężczyzn,
na życie których wpływa picie alkoholu

CZŁONKA RODZINY lub BLISKIEJ OSOBY.

Krewni oraz przyjaciele mogą wiele uczynić, aby pomóc
zarówno sobie jak i osobie mającej problem z alkoholem.

Spotkania odbywają się

W KAŻDY WTOREK O GODZ. 20.00

w salce obok kościoła polskiego NMP w Paryżu (M^e Concorde)

ANONIMOWOŚĆ jest podstawową zasadą AL-ANON.

CZEKAMY NA CIEBIE!!!

T. 06 14 60 65 96; 06 75 79 03 20.

WIELKANOC W DOMACH POLSKIEJ MISJI KATOLICKIEJ

Triduum Paschalne w Lourdes Dom Polski "Bellevue"

Wielki Czwartek (20 marca) - 18³⁰ - kolacja; 20⁰⁰ - Msza św. Wieczery Pańskiej w kaplicy; Adoracja.

Wielki Piątek (21 marca) - 8³⁰ - śniadanie; 13⁰⁰ - obiad; 15⁰⁰ - Nowenna do Miłosierdzia Bożego; Droga Krzyżowa; 18³⁰ - kolacja; 20⁰⁰ - Celebracja Męki Pańskiej w kaplicy; Adoracja.

Wielka Sobota (22 marca) - 8³⁰ - śniadanie; 13⁰⁰ - obiad; 15⁰⁰ - poświęcenie pokarmów; 18³⁰ - kolacja; 20⁰⁰ - **Wigilia Paschalna** w kaplicy.

Niedziela Wielkanocna (23 marca) - 8³⁰ - śniadanie; 10⁰⁰ - Msza św. w kaplicy; 13⁰⁰ - obiad; 19⁰⁰ - kolacja.

Poniedziałek Wielkanocny (24 marca) - 7⁰⁰ - Msza św. w kaplicy; 8³⁰ - śniadanie; 11⁰⁰ - Msza św. w kaplicy; 13⁰⁰ - obiad; 19⁰⁰ - kolacja.

Koszt pobytu: dzień zwykły - 36 euro od osoby, **dzień świąteczny** - 40 euro od osoby; podróż we własnym zakresie.

Informacje i zapisy: tel. 05 62 94 91 82.

Wielkanoc na Korsyce Dom PMK Św. Jacka

Proponujemy przebywającym na Korsyce gościom naszego Domu w okresie Wielkiego Tygodnia i Wielkanocy udział w obrzędach kościoła korsykańskiego.

Obrzędy świąteczne - skupione są głównie na liturgii Wielkiego Czwartku i Wielkiego Piątku. Organizowane są przez tzw. Bractwa męskie i żeńskie przy miejscowych parafiach. Odbywają się one wieczorem (marsz z pochodniami) i cały poranek - Wielki Piątek.

Planujemy specjalny wyjazd do Sarténe lub do jednej z okolicznych miejscowości na świąteczną liturgię Wielkiego Tygodnia.

Pobyt w Domu PMK: dzień zwykły (pełne wyżywienie) - 50 euro od osoby; **dzień świąteczny** - 60 euro od osoby; podróż we własnym zakresie.

Informacje i zapisy: tel. 04 95 33 28 29.

WIELKI TYDZIEŃ I WIELKANOC w Kaplica St-Yves (Paryż XIV)

(11, rue St-Yves, M: St Jacques, Alésia)

Wielki Czwartek - 20 marca: 20⁰⁰ - Liturgia Wielkiego Czwartku

Wielki Piątek - 21 marca: 19³⁰ - Droga Krzyżowa,
20⁰⁰ - Liturgia Wielkiego Piątku

Wielka Sobota - 22 marca: 11⁰⁰ i 16⁰⁰ - poświęcenie pokarmów
20⁰⁰ - Msza św. Wigilii Paschalnej

Niedziela Zmartwychwstania Pańskiego - 23 marca:

Msza św. - godz. 11⁰⁰

Poniedziałek wielkanocny - 24 marca: Msza św. - godz. 11⁰⁰

DINARD - «LA VILLA VISTULE» - ZAPRASZA

oferuje pokoje z łazienkami w pięknej, XVIII-wiecznej willi, 2 minuty na plażę St Enogat i 5 min. do Centrum Talasoterapii. Sklepy, restauracje w pobliżu. Możliwość pobytu przez cały rok.

Ceny: 16.09 do 31.03 - 30 euro od osoby (w tym śniadanie);

1.04 do 15.09 - 36 euro od osoby (w tym śniadanie);

obiadokolacja - 12 euro.

Kontakt: t. 02 99 46 71 71; e-mail: la.villa.vistule@orange.fr lub Mme Dorienne Michaud - chargée de Mission.

Association Concorde: 263 bis, rue Saint Honoré; 75001 Paris;

t. 09 63 27 11 24; 06 79 77 64 80; 01 55 35 30 27;

e-mail: Dorienne-Michaud@orange.fr

Święte Triduum Paschalne w Domu PMK w La Ferté sous Jouarre

- celebruje ks. prał. Antoni Biel -

Wielki Czwartek

- Dziękujemy Panu za sakramenty Eucharystii i Kapłaństwa. kolacja - godz. 18³⁰, Msza św. Wieczery Pańskiej - godz. 19³⁰, Adoracja Najświętszego Sakramentu - godz. 21⁰⁰.

Wielki Piątek

- Dziękujemy Panu za łaskę odkupienia.

Droga Krzyżowa - godz. 15⁰⁰, kolacja - godz. 18³⁰, Liturgia Męki Pańskiej - godz. 19³⁰, Adoracja przy Grobie Pańskim - godz. 21⁰⁰.

Wielka Sobota

- Oczekujemy na Zmartwychwstanie Pana.

Poświęcenie pokarmów wielkanocnych - godz. 11⁰⁰, Liturgia Wigilii Paschalnej - godz. 18⁰⁰, procesja rezurekcyjna po Wigilii Paschalnej, kolacja świąteczna (po procesji rezurekcyjnej).

Niedziela Zmartwychwstania Pańskiego

Śniadanie - godz. 8³⁰, Msza św. w dzień - godz. 11⁰⁰, aperitif (w sali) - godz. 12¹⁵, obiad wielkanocny - godz. 13⁰⁰, kolacja - godz. 19⁰⁰.

Poniedziałek Wielkanocny

Śniadanie - godz. 8³⁰, Msza św. - godz. 11⁰⁰, obiad świąteczny - godz. 13⁰⁰.

Dłuższy pobyt: od kolacji w Wielki Czwartek - 20 marca - do obiadu w Poniedziałek Wielkanocny - 24 marca. **Koszt:** 140 euro, dzieci do 10 lat - 50 %.

Krótki pobyt: od kolacji w Wielką Sobotę - 22 marca - do obiadu w Poniedziałek Wielkanocny - 24 marca. **Koszt:** 105 euro; podróż we własnym zakresie.

Informacje i zapisy: tel. 01 60 22 03 76.

WIELKI TYDZIEŃ I WIELKANOC

W BRUKSELI

- MSZE ŚWIĘTE -

Wielki Czwartek - (20 marca): kaplica PMK

- 19⁰⁰ - Ceremonie wielkoczwartkowe.

Wielki Piątek - (21 marca): kaplica PMK

- 18³⁰ Droga Krzyżowa, - 19⁰⁰ Pamiątka Męki Pańskiej

- Czuwanie przy Grobie Pańskim - do północy.

Wielka Sobota - (22 marca): kaplica PMK

- Adoracja przy Grobie Pańskim do godz. 19⁰⁰.

Święcenie potraw w godz. 10⁰⁰ - 18⁰⁰ (Dzieci przychodzą ze święconym o godz. 11⁰⁰).

- 19⁰⁰ Ceremonie wielkosobotnie.

Niedziela Wielkanocna - (23 marca):

Rezurekcja - godz. 7⁰⁰ - kościół N.D. de la Chapelle -

pozostałe Msze św. - godz. 10³⁰, 16³⁰, 18³⁰.

Poniedziałek Wielkanocny - (24 marca):

kaplica PMK - Msze św. o godz. 8⁰⁰, 10³⁰, 16³⁰, 18³⁰.

Doktor ANDRÉ DZIULKO

internista

informuje Pacjentów o zmianie adresu gabinetu.

18, rue de Liège, 75009 Paris

(M° Liège lub Europe)

(schody po prawej stronie, 2 piętro)

T. 06 10 95 74 90



17-23 MARCA 2008

PONIEDZIAŁEK 17 MARCA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁵ Zygzaki - program dla dzieci 9⁰⁰ My Wy Oni - magazyn 9²⁵ Szkoła gadać - program rozrywkowy 9⁵⁰ Dziewczyna i chłopak - serial 10³⁵ Krakowianin z Paryża - film dokumentalny 11³⁰ Plebania - telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁵ Pamiętaj o mnie - koncert życzeń 12⁴⁵ Cze-rep - reportaż 13¹⁵ M jak miłość - serial 14⁰⁰ Rozmowy na temat - magazyn publicystyczny 14¹⁰ Falszerze - serial sensacyjny 15⁰⁰ Jubileuszowa Gala 25 Międzynarodowego Festiwalu Bardów - koncert 15⁴⁵ Podróżnik - Rzeką Draa 16⁰⁵ My Wy Oni - magazyn 16³⁰ Magazyn kulturalny 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Zygzaki - program dla dzieci 17⁴⁰ Dzika Polska - serial dokumentalny 18⁰⁵ Świadkowie nieznanymi historii - program publicystyczny 18⁴⁰ Pamiętaj o mnie - koncert życzeń 18⁵⁰ Plebania - telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Klan - telenowela 20³⁵ Sportowy tydzień 21⁰⁵ Warto kochać - serial 21⁵⁵ Dziękujemy za solidarność - magazyn 22⁰⁵ Nasz reportaż - Beskidzkie granie 22³⁰ Ulice Kultury - magazyn 22⁴⁵ Forum - magazyn publicystyczny 23³⁰ Serwis info 23⁵⁵ Śniadanie na podwieczorek 0⁵⁰ Plebania - telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

WTOREK 18 MARCA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁵ Domisie - program dla dzieci 8⁵⁵ Moliki książkowe czyli co czytać dziecku - magazyn 9¹⁰ Magazyn Medyczny 9²⁰ Alchemia zdrowia i urody - magazyn 9⁴⁰ Podróżnik - Rzeką Draa 10⁰⁰ Magazyn przechodnia - Pożyczanie - magazyn kulturalno-społeczny 10¹⁵ Zacznie gwiazd - Beata Pawlikowska 10⁴⁵ Ranczo - serial obyczajowy 11³⁰ Plebania - telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁵ Pamiętaj o mnie - koncert życzeń 12⁴⁵ Sportowy tydzień 13¹⁵ Warto kochać - serial 14⁰⁰ Forum - magazyn publicystyczny 14⁴⁵ W rajskim ogrodzie - Korzenne wybrzeże Afryki 15⁰⁵ Dzień jak co dzień - Na Zachód - reportaż 15¹⁵ Nasz reportaż - Beskidzkie granie 15⁴⁵ Zwierzowiec 16⁰⁰ Magazyn Medyczny 16¹⁵ Alchemia zdrowia i urody - magazyn 16³⁰ Wojciech Cejrowski - Korek - reportaż 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Domisie - program dla dzieci 17⁴⁰ Opowieści wiatru i morza - magazyn 18⁰⁰ Profesor Smok i przyjaciele - widowisko 18²⁵ Polska z bocznej drogi 18⁴⁰ Pamiętaj o mnie - koncert życzeń 18⁵⁰ Plebania - telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Klan - telenowela 20³⁵ Komentator - magazyn międzynarodowy 21⁰⁵ Kopciuszek - serial obyczajowy 21³⁵ Wyjechani - telenowela dokumentalna 22⁰⁵ TOMASZ LIS NA ŻYWO - program publicystyczny 23⁰⁰ Errata do biografii - Zygmunt Haupt 23³⁰ Serwis info 23⁵⁵ Podróże kulinarne Roberta Makłowicza - magazyn kulinarny 0²⁰ Profesor Smok i przyja-

ciele - widowisko 0⁵⁰ Plebania - telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

ŚRODA 19 MARCA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁵ Domowe przedszkole - program dla dzieci 9⁰⁰ Ostoja - film 9²⁵ Skarby nieodkryte - program edukacyjny 9⁵⁰ Szansa na Sukces - Liroy 10⁴⁰ Świadkowie nieznanymi historii - program publicystyczny 11¹⁰ S O S Dzieciom - telenowela dokumentalna 11³⁰ Plebania - telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁵ Pamiętaj o mnie - koncert życzeń 12⁴⁵ Komentator - magazyn międzynarodowy 13¹⁵ Kopciuszek - serial obyczajowy 13⁴⁰ Wyjechani - telenowela dokumentalna 14⁰⁵ Duże dzieci 14⁵⁰ Errata do biografii - Zygmunt Haupt 15¹⁵ Łączysz nas Polska - felieton 15³⁰ To jest temat - Maciek i Róża 15⁴⁵ Kuchnia z Okrasą - program kulinarny 16⁰⁵ Zwarcie - magazyn 16³⁰ Ostoja - film 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Domowe przedszkole - program dla dzieci 17⁴⁵ Reportaż 17⁵⁵ Ślad po artystce - reportaż 18²⁰ S O S Dzieciom - telenowela dokumentalna 18⁴⁰ Pamiętaj o mnie - koncert życzeń 18⁵⁰ Plebania - telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Klan - telenowela 20³⁵ Tydzień Polski - magazyn 21⁰⁵ Noce i dnie - serial 22⁰⁰ Biznes z gwarancją - magazyn 22²⁵ Defilada zwycięzców - film dokumentalny 23¹⁰ Zwierzeta w mieście - reportaż 23³⁰ Serwis info 23⁵⁵ Program publicystyczny 0⁴⁰ Pamiętaj o mnie - koncert życzeń 0⁵⁰ Plebania - telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

CZWARTEK 20 MARCA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁵ Budzik - program dla dzieci 9⁰⁰ Raj - magazyn 9²⁵ Ślad po artystce - reportaż 9⁵⁰ Videoteka dorosłego człowieka - program rozrywkowy 10³⁵ Wyjeżdżam zostaję - reportaż 10⁵⁵ Wielkie sprzątanie 11¹⁰ Zaproszenie - Calisią w przeszłość 11³⁰ Plebania - telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁵ Pamiętaj o mnie - koncert życzeń 12⁴⁵ Tydzień Polski - magazyn 13¹⁵ Noce i dnie - serial 14¹⁰ Biznes z gwarancją - magazyn 14³⁰ Defilada zwycięzców - film dokumentalny 15²⁰ Anna Dymna - spotkajmy się 15⁴⁵ Raj - magazyn 16¹⁰ Program publicystyczny 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Budzik - program dla dzieci 17⁴⁰ Za zamkniętymi drzwiami - magazyn 17⁵⁵ Wyjeżdżam zostaję - reportaż 18¹⁵ Bzik kulturalny - magazyn 18⁴⁰ Pamiętaj o mnie - koncert życzeń 18⁵⁰ Plebania - telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Klan - telenowela 20³⁵ Z daleka a z bliska 21²⁰ Oparte na faktach - Sprawa Emila B - spektakl teatralny 22³⁰ Taśmy marca - film dokumentalny 23⁰⁰ Zwykły książdz - reportaż 23³⁰ Serwis info 24⁰⁰ Program publicystyczny 0⁵⁰ Plebania - telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

PIĄTEK 21 MARCA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8²⁰ Kwadrans po ósmej 8³⁵ Bajkonur czyli w świecie książek dla dzieci - magazyn 8⁴⁵ Kuchcikowo - program dla dzieci 9⁰⁰ Maszyna zmian - Słodkie mandarynki - serial 9³⁰ Repor-

taż 9⁵⁵ Magazyn 10²⁰ Tajemnice lasu - Zima wiosną pachnąca - reportaż 10⁵⁰ Z daleka a z bliska 11³⁰ Plebania - telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁵ Pamiętaj o mnie - koncert życzeń 12⁴⁵ Bukówiec Górny na weekend 13¹⁰ Hity satelity - program rozrywkowy 13²⁵ Oparte na faktach - Sprawa Emila B - spektakl teatralny 14³⁵ Taśmy marca - film dokumentalny 15⁰⁵ Akademia Domu i Wnętrza - Meble - magazyn 15²⁵ Przylądek Dobrej Nadziei - reportaż 15⁴⁵ Magazyn przechodnia - magazyn kulturalno-społeczny 16⁰⁵ Program publicystyczny 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Kuchcikowo - program dla dzieci 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Bukówiec Górny na weekend 18²⁵ Hity satelity 18⁴⁰ Pamiętaj o mnie - koncert życzeń 18⁵⁰ Plebania - telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 20⁰⁰ Pogoda 20⁰⁵ Klan - telenowela 20²⁵ Porozmawiaj z Haliną - magazyn 21⁰⁰ Transmisja Drogi Krzyżowej z Rzymskiego Koloseum 22⁴⁵ Prymas trzy lata z tysiąca - dramat 0²⁵ Bukówiec Górny na weekend 0⁵⁰ Plebania - telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

SOBOTA 22 MARCA

6⁰⁰ Plebania(5) - telenowela 8⁰⁰ Echa Panoramy 8³⁵ Porozmawiaj z Haliną 9⁰⁵ Ranczo pod Zieloną Siódmką - serial komediowy 9³⁵ Zwierzowiec 9⁵⁰ Wojciech Cejrowski - Na południe - reportaż 10²⁰ Duże dzieci 11⁰⁰ Złotopolscy - telenowela 11²⁵ Pamiętaj o mnie - koncert życzeń 11⁴⁰ Cała naprzód - magazyn 12⁰⁰ Polska dobrze smakuje - dokument 12³⁰ Zacznie gwiazd 13⁰⁰ Wiadomości 13¹⁰ Wejherowskie Misterium Meki Pańskiej - reportaż 13⁵⁵ Dziękujemy za solidarność 14⁰⁵ Dzika Polska - serial dokumentalny 14³⁰ Polska z bocznej drogi 14⁴⁵ Made in Poland - teleturniej 15¹⁰ Siedem życzeń - serial 16⁰⁰ Śniadanie na podwieczorek 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Pamiętaj o mnie - koncert życzeń 17²⁵ Zawód Prymas Polski - film dokumentalny 18²⁵ M jak miłość - serial 19¹⁰ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 20⁰⁰ Pogoda 20⁰⁵ Orędzie Wielkanocne Prymasa Polski 20¹⁵ Ranczo - serial obyczajowy 21¹⁵ Komornik - film obyczajowy 22⁵⁰ Wielkanocny Gospel 23⁴⁰ Duże dzieci 0²⁵ M jak miłość - serial 1¹⁰ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

NIEDZIELA 23 MARCA

6⁰⁰ Klan(5) - telenowela 7⁵⁰ Śniadanie na podwieczorek 8⁴⁵ M jak miłość - serial 9³⁰ Ziarno - magazyn 9⁵⁵ Kukuuryków 10²⁵ Watykan - Msza św. Zmartwychwstania Pańskiego - Błogosławieństwo Urbi et Orbi 12⁵⁵ Złotopolscy - telenowela 13²⁰ Pamiętaj o mnie - koncert życzeń 13³⁰ Smak tradycji - Wielkanoc - magazyn 13⁵⁵ Szatan z siódmej klasy - film fabularny 15⁴⁰ O Marcie która jest Polką - reportaż 16¹⁰ Skarby nieodkryte - program edukacyjny 16³⁵ Zaproszenie 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Pamiętaj o mnie - koncert życzeń 17³⁰ Szansa na Sukces - Tradycje wielkanocne na świecie 18³⁰ M jak miłość - serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 20⁰⁰ Pogoda 20⁰⁵ Falszerze - serial sensacyjny 21⁰⁵ Nasi w Hollywood - Po obu stronach kamery - film dokumentalny 22¹⁵ Trędowna - film fabularny 24⁰⁰ M jak miłość - serial 0⁴⁵ Ziarno - magazyn 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

KRAWCOWA OFERUJE:

- przeróbki, - poprawki.

T. 01 40 11 68 62 (po 17⁰⁰); 06 09 26 14 69 (od 9 do 22)**ENTREPRISE KOSOROWSKI***renovation d'appartements et de bureaux*7, rue de l'Est Tél. 06 37 71 56 72
92100 Boulogne Billancourt Fax: 01 48 25 21 34

E-mail: entreprise.kosorowski@yahoo.fr

S.O.S KOMPUTERY

- naprawa komputerów (wirusy, sprzęt informatyczny)
- instalacje sieci komputerowych i Internet (adsl)
- instalacje systemów operacyjnych (Windows)
- Paryż (75) - Argenteuil (95) - okolice

T. 06 03 09 07 95; 01 39 61 39 59;**Institut privé France-Europe Connexion**établissement privé d'enseignement supérieur
enregistré au Rectorat de l'Académie de Paris**SZKOŁA JĘZYKA FRANCUSKIEGO**Zapisy na II semestr roku szkolnego 2007/2008
zajęcia codziennie, 2 lub 3 razy w tygodniu, w sobotę10 godz., 6 godz. lub 4 godziny tygodniowo
20 godzin tygodniowo: STATUS STUDENTA - UBEZPIECZENIE
Zaświadczenie honorowane przez Prefekturę Policji i Ministerstwo Pracy
przygotowanie do egzaminów DELF, DALF i TCF

Cena: od 89 euro za miesiąc. Metro obok szkoły!

Zapisy przez cały rok: 5, rue Sthrau - 75013 Paris

Sekretariat otwarty codziennie od poniedziałku do piątku
od godz. 10 do godz. 13 i od godz. 15 do godz. 19.**TEL./FAX: 01 44 24 05 66**Site: <http://ifec.free.fr>; e-mail: ifec@free.fr**Adwokat****mec. MARTA CICHOSZ**

doradztwo prawne

w języku polskim i francuskim:
prawo spółek, prawo rodzinne, karne,
cywilne, prawa obcokrajowców (Polaków)**TEL. 01 45 66 00 56; 06 03 10 45 87**

59, Av de Suffren 75007 Paris

LICENCJONOWANE LINIE AUTOKAROWE DO POLSKIPARIS 75010 (M^e Gare du Nord) 35-959 RZESZÓW
91, rue de Maubeuge ul. Asnyka 10 lokal 17
TEL. 01 42 80 95 60 Tel. 00 48 (17) 850 12 10**KATARZYNA WIERTEL
BIURO TŁUMACZEŃ**

polski - francuski - japoński

68, rue Saint Fargeau - 75020 Paris;

tel. 06 25 92 51 47; 01 78 67 94 09;

e-mail: kwiertel@hotmail.com

KSIĘGOWOŚĆ. POMOC JĘZYKOWA.

Tél. 06 64 27 98 95

Magister matematyki z 15-letnią praktyką
udziela korepetycji na wszystkich poziomach.

T. 01 70 32 36 11; 06 65 42 75 49.

ZMIĘŃ SWÓJ STARY KOMPUTER... NA NOWY I SZYBKIbez wychodzenia z domu, w wybranym przez Ciebie terminie
za jedyne **249 EURO**.

Umów się na spotkanie: 08 72 76 17 84; 06 23 28 07 44.

PROBLEMY Z KOMPUTEREM?

tania, szybka i fachowa pomoc u klienta w domu lub w firmie.

- SERWIS sprzętu informatycznego
- MONTAŻ i modernizacja komputerów
- DORADZTWO przy zakupie
- INDYWIDUALNE szkolenia i korepetycje
- INSTALACJE sieci komputerowych,
- INTERNET
- INSTALACJA i utrzymanie systemów operacyjnych

Windows 98/ME/XP, GNU/Linux, BSD - wersje polskie i francuskie
wszystko za rozsądną cenę, w dogodnym miejscu i czasie.**ZADZWOŃ: 06 23 28 07 44; 08 72 76 17 84.**UWAGA: Drobne ogłoszenia w G.K.: - 0,8 euro/słowo; przy powtórzeniach - od
trzeciego razu - 0,5 euro/słowo; ogłoszenia ekspresowe - we Wkładce G.K.: - 5
euro („szukam pracy” - 3 euro); - przy powtórzeniach - 50% ceny.
OGŁOSZENIA PAŃSTWA umieszczamy również na STRONIE
INTERNETOWEJ G.K. (www.glos-katolicki.fr) - dopłata wynosi 1 euro na tydzień!**VOIX CATHOLIQUE****KATOLICKI**

N° (2267)11: 16.03.2008

- HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE
- TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ -

Editeur: La Mission Catholique Polonaise en France

Wydawca: Polska Misja Katolicka we Francji (tél. 01 55 35 32 32)

Adresse: 263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris.

Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

E-mail: vkate@club-internet.fr www.glos-katolicki.fr

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Directeur de la Publication/Dyrektor Publikacji: Ks. inf. Stanisław Jeż - Recteur MCP.

Rédacteur/Redaktor: Paweł Osikowski;

Rédaction/Zespół: ks. Tomasz Sokół, s. Andrea M. Kowal SMI.

Imprimerie/Druk: Indica - 27, rue des Gros-Gres - 92700 Colombes; tel. 01 47 82 32 32.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo
dokonywania skrótów. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Abonnement/Abonament: 1an/rok - 53,40 euro; 6 mois/pół roku: 28,30 euro.

Konto we Francji/CCP 12 777 08 U Paris - Voix Catholique/Glos Katolicki

Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejnaka - rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles - CCP 000-1637856-11

w Niemczech: Glos Katolicki - Commerzbank Hannover - BLZ 250 400 66 - konto n° 791177900

Prix au n°/cena: 1,40 euro

COMMISSION PARITAIRE N° : 0510 G 86630; ISSN : 1279-953X

**KUPON PRENUMERATY
(ABONNEMENT)**

- PIERWSZA PRENUMERATA/ABONNEMENT
 ODNOWIENIE ABONAMENTU (RENOUVELLEMENT)

Głos Katolicki - Voix Catholique
263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris

- Rok (53,40€) Czekałem
 Pół roku (28,30€) CCP 12777 08 U Paris
 Przyjaciele G.K. (65,60€) Gotówka

Nazwisko:.....

Imię:.....

Adres:.....

.....

.....

Tel:.....

Numer złożony do druku 5.3.2008.

AUTOKAREM DO POLSKI

25 LAT POLKI SERVICE FRANCJA - 15 LAT POLKI SERVICE WARSZAWA
PROMOCJE!!!

SOLKA
SERVICE
01 40 20 00 80

WYJAZDY 6 RAZY W TYGODNIU

Z Paryża, Lens, Montigny, Lille, Valenciennes, Reims, Metz, Freyming

AUTOKAREM DO 60 MIAST W POLSCE:

Augustów,	Grudziądz,	Mragowo,	Siedlce,
Biała Podlaska,	Jarosław,	Nisko,	Siubice,
Białystok,	Jędrzejów,	Nowa Skarżyna	Ślupsk,
Bolesławiec,	Katowice,	Olsztyn,	Suwałki,
Bydgoszcz,	Kielce,	Opatów,	Stalowa Wola,
Częstochowa,	Kolbuszowa,	Opole,	Szczecin,
Dębica,	Konin,	Ostrów Maz.	Tarnobrzeg,
Elbląg,	Koszalin,	Piotrków Tryb.	Tarnów,
Elk,	Kraków,	Poznań,	Toruń,
Gdańsk,	Legnica,	Przemysł,	Warszawa,
Gdynia,	Leżajsk,	Przeworsk,	Wrocław,
Gilwice,	Lublin,	Puławy,	Zambrów,
Giżycko,	Łódź,	Radom,	Zamość
Gniezno,	Łomża,	Rzeszów,	Zielona Góra.
Gorzów Wielk.	Mielec,	Sandomierz,	

- Transport towarów, - Przeprowadzki, - Przesyłka paczek,
- Wynajem autokarów na imprezy turystyczne!

TANIE LATANIE - Samolotem DO WARSZAWY, KRAKOWA, KATOWIC

252, rue de Rivoli; 2, rue de Mondovi 75001 PARIS; M^e Concorde
Agencja czynna 7 dni w tygodniu

LICENCJONOWANA, REGULARNA LINIA AUTOKAROWA

5 razy w tygodniu

Janosik *Sindbad*
tel. 01 44 69 30 80

23, rue Boursault - 75017 Paris, M^e Rome



École Privée NAZARETH

Szkoła Języka Francuskiego

17 lat doświadczenia w Paryżu!!!

Cours Privé d'Enseignement Supérieur - déclaré à l'Académie de Paris
przygotowanie do: DILF, DELF, DALF, TCF i na wyższe studia

Zajęcia poranne, wieczorne, sobotnie
68, rue d'Assas, Paris 6; 20, rue Marsoulan, Paris 12;

- status studenta - prawo do pracy -

01 43 03 38 33, 06 62 69 13 83, 01 43 05 83 15

Association Nazareth Famille

COURS DE LANGUE POLONAISE - TOUS NIVEAUX
enseignement individuel ou en groupe, traductions.

Przygotowujemy do: - Europejskich Egzaminów Certyfikacyjnych
z języka polskiego zgodnie z wymogami Rady Europy;
- do matury francuskiej - język polski LV 2 i 3.

Zapisy cały rok. NOWE GRUPY W MARCU
www.nazarethfamille.fr

PSYCHOLOG-TERAPEUTA: TEL. 01 45 88 58 60
udziela pomocy w przypadku:

problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żałoby.

Poradnia Psychologiczna

przy Parafii Polskiej w Paryżu XVI - 18, rue Claude Lorrain
przyjmuje - bezpłatnie - w niedziele o godz. 17⁰⁰.



Copernic

L'EUROPE DE L'EST EN DIRECT

COPERNIC

6, rue des Immeubles
Industriels
75011 Paris (M^e Nation)
tel. 01 40 09 03 43

COPERNIC

23, rue Desaix
69003 Lyon
tel. 04 72 60 04 54

www.copernic.fr

www.copernic.waw.pl

**SPRZEDAŻ BILETÓW ON-LINE
NA TANIE LINIE LOTNICZE
ORAZ NA AUTOKARY**

PACZKI DO POLSKI

- zbiórka na terenie całej Francji;
- wyjazdy w poniedziałki;
- dostawa do rąk własnych adresata.
Odbiór paczek z domu klienta w Paryżu i okolicach
- tel. 01 40 09 03 43.

Uwaga!!! Od 1 kwietnia 2007
nasze biuro jest zamknięte w niedziele.
Nowe godziny otwarcia biura w Paryżu:
od poniedziałku do soboty włącznie:
od 9.00 do 17.00.

*** PRZEPROWADZKI ***

- DO POLSKI;
- NA TERENIE PARYŻA I OKOLIC;
- W CAŁEJ FRANCJI I EUROPIE.

TEL. 01 48 78 25 37; 06 15 09 43 86

**BIURO TŁUMACZEŃ
W. A. KOCZOROWSKI**

Tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu
90, rue Anatole France - 92290 Châtenay-Malabry
lub

4, villa Juge - 75015 Paris (M^e Duplex)

tel./fax: 01 46 60 45 51 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: wakocz@aol.com).

Tłumaczenia urzędowe, redakcja podań i pism, formalności
prawno-administracyjne w urzędach, kancelariach notarialnych i sądach.

**KANCELARIA PRAWNICZA
TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY**

S. Bocianowski, dr prawa międzynarodowego, ekspert sądowy.
Eliza Bocianowska - adwokat.
105 bis, bd de Grenelle, 75015 Paris;
tel. 06 17 98 60 20; tel./fax: 01 43 06 00 70.
Sprawy: małżeńskie, emerytalne, spadkowe,
negocjacje handlowe itp. w Polsce i we Francji.

BIOMAGNETYZER

POMAGA WE WSZYSTKICH DOLEGLIWOŚCIACH.
tel. 06 99 16 55 06; e-mail: nieckula421@gmail.com

PODRÓŻE DO POLSKI

* **IZABELL** - REGULARNY PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW
DO POLSKI POŁUDNIOWEJ. TEL. 01 41 71 12 79; 06 20 87 70 77!

* **LUXSUS** - PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI - OLSZYNA,
WROCLAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW.
TEL. 01 42 38 63 20; 06 62 75 50 06; (00 48 12) 284 12 50



Polscy politycy już się przygotowują do serii wyborów. W 2009 r. odbędą się wybory europejskie, do parlamentu unijnego, w 2010 r. czekają nas wybory prezydenckie i samorządowe, a w 2011 - parlamentarne. Jak zwykle optymizm nie opuszcza aktualnie rządzących, tak było w poprzednich kadencjach, tak jest obecnie. Politycy PO wychodzą z założenia, że każda kolejna wygrana da im możliwość rządzenia do 2015 r. Platforma chce połączyć się w wyborach do europarlamentu z PSL. O planach programowych, przyjętych ostatnio przez PO, czytamy w „Dzienniku” (3 marca):

PO zgłosi projekt zwolnienia z obowiązku płacenia abonamentu radiowo-telewizyjnego przez emerytów i rencistów, w Sejmie leży już projekt ograniczenia immunitetu. Kolejna zapowiedź dotyczy wprowadzenia podatku liniowego i abolicji podatkowej dla Polaków pracujących w krajach Unii oraz zniesienia podatku Belki. To ostatnie ma jednak następować etapami. Najpierw zniesiony byłby podatek od oszczędności, a pod koniec tej kadencji od zysków kapitałowych. Obecna kadencja parlamentu może być krótsza. Chodzi o to, by polskiemu przewodnictwu Unii Europejskiej, które zaczyna się w lipcu 2011r., nie przeszkodziła jesienna kampania wyborcza.

Prawo i Sprawiedliwość zaczyna walkę o inteligencję. Ostatnie wybory przyniosły PiS porażkę m.in. z powodu braku poparcia ze strony ludzi młodych oraz wykształconych. Dla młodzieży - porównania z matriksem. Dla inteligencji - debata. Taki kierunek działania wyznaczył lider partii Jarosław Kaczyński, który na

konferencji poświęconej kryzysowi polskiego środowiska inteligentckiego zacytował słowa Józefa Piłsudskiego: „Jeśli nie ma czym bić w mur, to bijmy głową”. Cytowany wyżej „Dziennik” pisze:

Były premier zapowiedział bliską współpracę ze środowiskiem akademickim, która ma za rok doprowadzić do „wielkiego kongresu inteligencji polskiej”. I zapewniał: „My nie chcemy czynić z tego czegoś, czym partia będzie się chwaliła w kampanii wyborczej, chcemy, by doszło do pewnych zmian, bez tych zmian budowa IV RP będzie bardzo trudna. Jarosław Kaczyński tłumaczył, że formuła III RP jest wynikiem kryzysu polskiej inteligencji. Ten z kolei kryzys jest wynikiem kryzysu polonizmu, czyli woli poczucia przynależności narodowej, kryzysu, który jest w dużym stopniu konstytuowany przez suflowanie niewłaściwego stosunku do narodu i tradycji przez środowisko lewicowej inteligencji.

Śmierć to największa próba miłości. Takie jest credo chrześcijańskie. W Watykanie odbył się kongres Papieskiej Akademii Życia „Przy osobie nieuleczalnie chorej i umierającej. Aspekty naukowe i etyczne”. Na tę okoliczność „Nasz Dziennik” (1-2 marca) zamieścił obszerny wywiad z kard. Javierem Lozano Barraganem - przewodniczącym Papieskiej Rady ds. Duszpasterstwa Służby Zdrowia, w którym m.in. czytamy:

Jakże często, mówiąc o medycynie paliatywnej, sprowadza się ją do leków usmięrzających ból. Ale to nie jest tak! Na medycynę paliatywną trzeba spojrzeć w bardzo szerokim zakresie. Zajmuje się ona przecież także sercem i duszą chorego. Medycyna paliatywna angażuje rodzinę, duszpasterstwo, społeczeństwo.

Odwolujemy się do tych słów, gdyż - jak alarmuje prasa krajowa - w Polsce nadal trwa piekło ludzi starych. W „nielegalnych” domach opieki dochodzi

do patologii. Brakuje personelu medycznego. Nie brak przypadków, że personel znęca się nad starymi i schorowanymi, poniża ich i maltretuje, jak to miało miejsce w podwarszawskim domu Fundacji „Betania”. W tym przypadku sprawą zajęła się prokuratura. Nielegalne domy opieki w Polsce nastawione są wyłącznie na maksymalny zysk. 119 całodobowych domów opieki społecznej działa w Polsce nielegalnie, 521 placówek nie spełnia podstawowych standardów, zaledwie 291 działa prawidłowo. Dziennik „Polska” (1-2 marca) pisze:

To, co dzieje się w domach pomocy społecznej w Polsce, woła o pomstę do nieba. Brak opieki nad pensjonariuszami, niedostateczna liczba wykwalifikowanych pracowników, fatalne warunki higieniczne, a nawet kradzież pieniędzy - taki obraz zobaczyli kontrolerzy wojewodów, którzy prześwietlili kilkaset placówek w całym kraju. Na 96 domów pobytu stałego, położonych głównie na obrzeżach Warszawy, aż 78 działało nielegalnie, a tylko 18 było zarejestrowanych. Zaledwie w czterech województwach legalnie działają wszystkie zakłady opieki stałej. Są to województwa: małopolskie - 18 placówek, opolskie - 3, warmińsko-mazurskie - 5 i podkarpackie - 1. Np. na Śląsku, gdzie uchybień było najwięcej, mieszkańcy domów jedli zimne posiłki, nie mogli spać w nocy, bo nikt nie panował nad pijanymi pacjentami. Mieszkańcy korzystali na zmianę z tej samej bielizny. Mało tego. Nie było osobnych toalet, sedesy nie miały desek, a kabiny prysznicowe zastonek! W stołówkach brakowało talerzy i kubków. Opiekunowie pobierali pieniądze za usługi, które normalnie są za darmo. Resort pracy i pomocy społecznej szacuje, że na naprawę tego stanu trzeba będzie wydać w tym roku ok. 20 mln zł z rezerwy celowej budżetu państwa.

PRZYJACIELE GŁOSU KATOLICKIEGO

Mme Maria ANDRE -	70 euro
Mme Bronisława BEDNARZ -	70 euro
Mme Władysława BLAD -	66 euro
Mme Jeanne SMIAROWSKI -	66 euro
Mme Janina BALABUSZYŃSKI -	70 euro
Mr Sylvestre MICHALIK -	100 euro
Mme Aleksandra PIETRAŚ -	40 euro
Ks. Andrzej MICHAŁOWSKI -	70 euro

Wszystkim Czytelnikom, którzy wspierają *Głos Katolicki* „prenumeratą przyjaciół”, składamy serdeczne podziękowania.
(Redakcja)

Od 13 do 20 maja odbędzie się pielgrzymka do Lourdes.

Pobyty w Domu „Bellevue” Polskiej Misji Katolickiej.

Cena: 325 euro (podróż, pobyt, ubezpieczenie) - wpłata przy zapisie: 125 euro.

Zapisy przyjmuje do 20 kwietnia Józefa Natanek: 3, rue Molière, 62680 Mericourt; tel. 03 21 69 99 09.

Ofiary na Tydzień Miłosierdzia

Mme Bronisława ZYDORCZAK - AVION -	120 euro
RAJEZAKOWSKI - VAUX SUR MER -	80 euro
Mme Claire WYSOCKI - ST DENIS -	100 euro
Mme Danuta NOWAKOWSKA - SURESNES -	60 euro
Mme Victoria MALICZAK - BRUAY LA BUISSIERIE -	30 euro
Mme Zofia KLAK - PARIS -	20 euro
Helena i Eugeniusz BARAN - AULNAY SOUS BOIS -	60 euro
Mr Felix STECKIEWICZ - RONCHAMP -	100 euro
Mme Genowefa STEFANKO - TOULOUSE -	40 euro
Mme Małgorzata JAKUBIEC - PARIS -	50 euro
Mme Francoise SZCZEPANIK - ST DENIS -	30 euro
Mme Teresa STOLARSKI - PARIS -	100 euro
Państwo GRZESIAK - ROCHEFORT -	20 euro
Mme Sophie SZCZUREK - ST MARTIN DE CRAV -	20 euro
Mr Jean Christophe DABREAU - SOPPE LE BAS -	30 euro

Ofiarodawcom składamy serdeczne „Bóg zapłać”.

Dalsze ofiary prosimy przysyłać na adres:
Mission Catholique Polonoise, 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris,
wplacając na: CCP 1268-75 N PARIS

Niedziela Palmowa w Łysych

Barbara Stettner-Stefańska

Co roku w Niedzielę Palmową do wsi Łyse na Kurpiach w powiecie ostrołęckim ciągną nie tylko mieszkańcy z okolicy, ale również turyści z całego kraju i ze świata, aby uczestniczyć w niezwykle barwnej procesji odbywanej na pamiątkę triumfalnego wjazdu Chrystusa do Jerozolimy.

Nad głowami zebranych, przy drewnianym kościółku z XIX w., wyrasta wtedy las kolorowych palm, jedna piękniejsza od drugiej, wysokich na kilka metrów, z fantastycznymi kwiatami. Kolorowej procesji spod starego kościoła do nowej świątyni pod wezwaniem Chrystusa Króla Wszechświata przewodzi biskup łomżyński, który w jednym ręku dzierży pastorał, a w drugim palmę z bibułkowych kwiatów.



Tradycja wykonywania wysokich palm zdobionych kwiatami do dziś szczęśliwie przetrwała w parafii Łyse i przekazywana jest z pokolenia na pokolenie, choć już w 1932 r. badacz Kurpiowszczyzny Adam Chętnik obawiał się, że niebawem zaniknie: „Przed laty kilkudziesięciu starano się mieć palmy możliwie wysokie. Kościółki kurpiowskie w wielu miejscowościach aż do ostatnich czasów wyglądają jak gaje wspaniałe: pełno w nich zieleni i zapachów roślinnych. Obecnie palmy wysokie wychodzą coraz więcej z mody. Na ich miejsce ludność tnie gałązki wierzby, dzikich porzeczek czarnych, malin itp. i zatyka je w naczyniach z wodą.”

Na ratunek zagrożonej palmie kurpiowskiej, uznanej przez etnografów za element kulturowego dziedzictwa tego regionu, przyszli z pomocą m.in. dwaj księża: proboszcz parafii Łyse, ks. Adolf Pogorzelski i proboszcz Lipnik, ks. Aleksander Urynowicz. Byli oni inicjatorami zorganizowania konkursu na najładniejszą palmę wykonaną w tradycyjny sposób: *Wykonuje się je z pręta leszczyny lub młodej sosny, oplatając go roślinnością leśną - borowiną, jałowcem, widłakiem, bukszpanem, cisem. Do palm sosnowych wybiera się młode drzewka, zostawiając na wierzchołku naturalnie rozwidloną kiść. Właśnie tę część palmy ozdobi się w sposób szczególny: pięknymi kolorowymi kwiatami oraz wstążkami z bibuły.*

Konkurs zainaugurowano 31 marca 1969 r., z czasem przerodził się w dużą imprezę folklorystyczną, adresowaną do mieszkańców kurpiowskiej Puszczy Zielonej. Od tego czasu rokrocznie uczestniczą w nim indywidualni wykonawcy, jak również całe rodziny i szkoły. Palmy biorące udział w procesji i konkursie są następnie prezentowane w miejscowym kościele, gdzie po zakończeniu uroczystej Mszy św. można się im przyglądać z bliska.



Oprócz tradycyjnych, konkursowych palm widać tego dnia w Łysych jeszcze wiele innych oryginalnych i mniejszych, wśród



których ostatnio przeważają palmy z wieńczącym je wielkim



kwiatem. Kupuje się je na kiermaszu z wyrobami sztuki ludowej.



foto. P. Osikowski

karty telefoniczne IRADIUM

Taniej do Polski i po całym świecie

CZAS KOMUNIKACJI NA KARCIE ZA 15€

100% PEŁNA SATYSFACJA LUB ZWROT KARTY

Punkty sprzedaży : kioski, supermarkety, taxiphony, tabac, księgarnie

Polska	1750* mn
GSM Polska	290* mn
Niemcy	1250* mn
USA + GSM	1250* mn
Włochy	1000* mn
Anglia	1250* mn
Kanada + GSM	1000* mn
Francja	1250* mn
GSM Francja	111* mn

7/7 Obsługa Klienta : 7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00

*Dodatkowa opłata za połączenie. Warunki określone przez A.R.T. Numer odradzany z telefonu komórkowego. Nie działa w kabinie.

☎ 01 70 70 88 00 ☎ 0811 600 300

Połączenie międzynarodowe w cenie rozmowy miejscowej! **0,014* €/min**

Wybierz 0811 65 48 48

Następnie numer korespondenta

BEZ ABONAMENTU! BEZ KODU! PROSTO! TANIO!

Polska	Niemcy	Dania
USA +GSM	Anglia	Hiszpania
Kanada +GSM	Austria	Belgia
Francja	Norwegia	Rosja
	Włochy	Szwecja...

GSM Polska 0,09 €/min 0821 61 48 48

7/7 OBSŁUGA KLIENTA INFORMACJE RACHUNKI I CENY 7 DNI W TYGODNIU OD 9.00 DO 21.00

www.no-limit-telecom.com

0811 600 348*

Un service du Groupe IRADIUM

* 0,014 €/min (19.00 - 08.00 w tygodniu, w święta i w week-end); 0,028 €/min (08.00 - 19.00), połączenie z aparatu stacjonarnego
** Zobacz listę krajów. Warunki sprzedaży na www.no-limit-telecom.com.